Rok V. Nr. 271. Sosnowiec, niedziela 19 października 1930 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65 870.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 72, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-08; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki.

Ś. † P.
IGNACY MICHALCZYK
długoletni członek Związku Majstrów Fabrycznych w Sosnowcu, człowiek zacny i prawego charakteru rozstał się z tym światem dnia 17-X-1930, przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 19 b. m. o godz. 3 po poł. z domów firmy C. G. Schön, ul. Chemiczna na cmentarz w Sosnowcu.
Cześć Jego pamięci!
Stroskanej rodzinie składamy nasze współczucie.

Związek Majstrów Fabr. Rzeczposp. Polskiej
Oddział w Sosnowcu.

Marszałek Piłsudski o budżecie, zamachu, zajściach w Częstochowie i innych zjawiskach.

Wywiad udzielony p. B. Miedzińskiemu red. nacz. „Gazety Polskiej".

Wczoraj p. prezes rady ministrów, marszałek Piłsudski przyjął p. B. Miedzinskiego red. nacz. „Gazety Polskiej" i udzielił mu wywiadu, który dzięki uprzejmości p. Miedzińskiego zamieszczamy w tym samym dniu, co i „Gazeta Polska".

— *Minęły 2 tygodnie od ostatniej rozmowy, panie marszałku, pozwalam więc sobie znowu zwrócić się z zapytaniem o bieg prac p. marszałka, jako szefa rządu.*

— Pan, jako dziennikarz oczekuje odemnie naturalnie wynurzeń związanych z rzeczami najbardziej etapującemi. Niestety, proszę pana temi właśnie etapującemi rzeczami ja się zajmowałem mało, dlatego od nich nie zacznę; natomiast zacznę od rzeczy, którą się najbardziej zajmowałem t. z. od nieszczęsnego budżetu. Pan wybaczy, że pana, czytelników pańskich będę nudził, ale kiedy przyszedłem na stanowisko szefa gabinetu — a jak myślę z pewnem powodzeniem dotąd rządzę państwem — to odrazu zdecydowałem, że specjalnie dużo będę musiał poświęcić czasu na budżet państwowy na rok przyszły; powiedziałem też sobie odrazu, że jest tam właśnie dla mnie coś do zrobienia.

Przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że dotąd nie dobrnąłem do globalnej sumy wydatków, dopasowanych do dochodów, natomiast wyznaczyłem już i ogłosiłem panom ministrom termin, kiedy zasiądziemy do uchwalenia budżetu: około 1 listopada. Wytłumaczyłem również panom ministrom, że zatrzymuje mnie w tej sprawie nie kto inny, jak mój doradca finansowy, minister skarbu. A to dlatego, że ja pomimo względnie ciężkiego stanu chciałbym iść z budżetem o niezmienionej globalnej sumie w porównaniu z tegorocznym, natomiast mój doradca finansowy nalega uporczywie, ażebym zgodził się na obniżenie budżetu. Zdecydowałem się więc omówić z każdym z ministrów z osobna kwestję, co on może ze swego budżetu ustąpić, zastosowałem to także do samego ministra skarbu. Daję przytem ministrom, nie wyłączając ministra skarbu, zapewnienie, że swemu doradcy finansowemu nie zdradzę jak daleko sięgnąć może każdy z nich w obcięciu swego budżetu; tego święcie dotrzymuję, tak, że dotąd nikt nie wie, jak daleko każdy minister doszedł ze mną w tej sprawie. Uprzedziłem ich wszystkich, że muszę być przygotowany przy określeniu sumy globalnej na dwie ewentualności: jedna, która wyraża moją dotychczasową opinję, że możemy nie cofać się od sumy globalnej obecnego budżetu, — i drugą t. j. ewentualność, że będę musiał ustąpić memu doradcy finansowemu, p. Matuszewskiemu i budżet zmniejszyć.

Uprzedziłem też p. ministrów, że naturalnie przy ostatecznej rozmowie odbędą się targi z p. Matuszewskim, że ja będę szedł in plus, a on in minus — i wtedy dopiero podzielę globalną sumę pomiędzy ministerstwa. Z prawdziwą przyjemnością zaznaczę, że jak dotąd, żaden z ministrów nie pozostał głuchy na moje żądania i każdy dodał mi choć z biedą do wiadomości te sumy, o które może jego budżet być obcięty. Tak, że teraz w głowie mi ciągle tańczą cyfry przypuszczalnej sumy globalnej, do której w ten sposób dojść mogę.

Dodam panu do tego tę rzecz, która jak mówiłem, jest dla mnie do zrobienia i do której nareszcie się dorwałem. Nie mogę bowiem dotąd pogodzić się z myślą, aby budżet był konstruowany i układany w ten sposób, jak dotąd w Polsce się on układał. Rozpoczynałem tę sprawę już nieraz po wypadkach majowych i za każdym razem w tym durnym systemie pracy sejmowej musiałem ją zarzucić. Teraz zaś zdecydowałem się iść do końca.

Chodzi mianowicie o zasadę, że minister odpowiada za swój budżet przed sejmem i dlatego nie należy mu przeszkadzać w układaniu budżetu, tak jak jego indywidualna obrona swego budżetu wymaga.

Jak, pan rozumie, ten sposób układania budżetu, wymierzony jest przeciwko dotychczasowej supremacji „redakcyjnej" ministra skarbu i jego urzędników nad ministrami resortowymi w układzie budżetu; nastręcza to, rzecz prosta, poważne trudności.

Oświadczyłem p. ministrom na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów, że każdy z nich jest wolny w układaniu budżetu swojego resortu, układając go w formie dla niego indywidualnie odpowiedniej. Żądałem tylko, ażeby wszystkie wydatki osobowe były wyodrębnione, albo też zestawione dodatkowo dla jasności sytuacji. O ile ta rzecz jest nowa, sądzić można z tego, że na tem posiedzeniu panowie ministrowie nie mówili nic, dopóki tej sprawy nie poruszyłem; wtedy dopiero zaczęły się pytania i dyskusje. Dotąd uśmiecham się wesoło, gdy ten moment sobie przypominam, a sądzę, że koledzy mi wybaczą tę niedyskrecję, popełnioną publicznie. Wybaczy i pan, że się trochę nad tem zatrzymam — dlatego, że rzecz warta jest zastanowienia.

Prace budżetowe w latach ubiegłych dążyły zwiednie i bezwiednie do systemu skamieniałości. Skamieniałości tak daleko idącej, jak gdyby można było przewidzieć na półtora roku przed zakończeniem wykonania układanego teraz budżetu, prace każdego resortu z dokładnością nawet nie z miljona złotych, ale w setkach złotych. Ja, w mojej dotychczasowej pracy liczę, rozumuję, kalkuluję tylko miljonami, nie dopuszczając nawet do kalkulacji ½ miljonami. Bo i jakżeż jakikolwiek minister może kalkulować setkami złotych? Jest to jedna uwaga.

Druga uwaga jest ta, że taka skamieniałość powtarzać się musi nieledwie rok w rok, dążąc jak gdyby do uwiecznienia. I wetdy to „paleontologiczne" ujęcie budżetu nie daje możności jakiegokolwiek postępu. A wobec tego, że to jest niemożliwe, więc duża część budżetu staje się oszukańczą i zmusza do krętactw specjalnie u p. urzędników bardzo daleko idących. Obok tego ta supremacja ministerstwa skarbu, we wszystkich drobiazgach budżetu nie może nie dać krępowania każdego z ministrów tak daleko idącego, że zatraca on indywidualność swojej pracy i musi podlegać nieodpowiedzialnym elementom biurowym, podczas, gdy to on przecież odpowiada za wszystko. Niechybnie, proszę pana, nie można myśleć że moja próba uczyniona w tym roku, da wielkie rezultaty. Ja otwieram tylko drogę, którą iść należy i która w swoim rozwoju, po kilku dobrych latach da jednak lepsze i większe rezultaty, niż ludzie myślą.

Ta główna wada naszego budżetu jest wynikiem wielkich wad parlamentaryzmu, które prowadzą do wielkiej dozy oszukaństwa, że w jego powodzi trudno już nawet złapać to, co jest istotną prawdą. Weźmy np. występ nieodpowiedzialności. Przy dzisiejszych wyborach doradzałem ministrowi Carowi i ministrowi Składkowskiemu, żeby dali się wybrać i na wszelkie krzyki p. posłów, grożąc im kułakiem, odpowiadali językiem parlamentarnym:

„Ty durniu, ja jestem poseł nieodpowiedzialny, jak i ty, bałwanie

— a zatem milcz i schowaj pysk do swego wychodka“.

Radziłem właśnie taką odpowiedź, jako moze najlepszy system ośmieszenia tej nieodpowiedzialnej niegodziwości. To samo jednak tyczy się odpowiedzialności finansowej. Przy stałej tendencji robienia prób rządzenia zapomocą sejmu, stwarza się rządy nieodpowiedzialnych urzędników, albowiem każdy parlamentarny rząd nie czem innem zajmować się musi, jak codziennem określaniem swojej sytuacji w sejmie i poświęca na to tyle uwagi, że o istotnej pracy ministra nad resortem nie ma mowy. W tych warunkach, proszę pana, na stanowisko ministra dobiera się najzręczniejszego intryganta i ta właśnie cecha jest najwyżej ceniona. Więc pocóż tak głośno krzyczeć o jakiejś odpowiedzialności, robić z tego błazeństwa „źrenicę swobody“ i używać różnych innych pięknych słów?

— Jak widać z powyższych wynurzeń p. marszałka, ostatnie „elapujące“ zdarzenia nie oderwały go istotnie od głównej pracy?

— Wie pan takim zjawiskiem, jak zamach na mnie czy na kogo innego, oraz te bezmyślne najzupełniej wybryki w Częstochowie, nie poświęcałem im zbyt wiele uwagi. Jest coprawda przysłowie: kto wiatr sieje, ten burzę zbiera, ale wypadki te zanadto mało podobne są do burzy. Co do mnie spokojnie określiłem, że mamy do czynienia w obu tych wypadkach z elementami rozkładu; rozkładu wydętej i dość smrodliwej wielkości, którzy to rozkład dawać musi raz po raz takie, czy inne, trudne do przewidzenia i obliczenia wypadki. Kto bowiem gada o „uzbrojeniu ludu“ i kto dobiera do tego elementy ciemne i mało rozwinięte, potem się zaś wyrzeka wszystkich swoich poprzednich obietnic — ten musi konsekwetnie jako czynnik nieodpowiedzialny, rzucać na plecy innych skutki swojego głupiego postępowania.

Ja nieraz rozmawiałem z panem chętnie o zjawisku aberacji myślowej, która prowadzi właśnie do tak chaotycznych i nieznośnie głupich kalkulacyj. To samo się zdarzyło z naszymi socjalistami, którzy zachorowali na niedorzeczną megalomanję i tak bezpodstawne mniemanie o sobie, że dla mnie np. byli tylko śmieszni, chociaż innych napawali obawą. Jednak próba połączenia parlamentaryzmu z rewolwerem stanowi rekord głupoty naszych socjalistów. Takiego nonsensu jeszcze nikt się nie domyślił. Uprzedzałem tych, którym wiedzieć o tem trzeba, że skutki tej megalomanji dadzą się odczuć w Polsce dosyć długo i wątpię czy minęły szybko. Jest to jeden z powodów, dla których, gdy przyszedł okres wyborczy, zdecydowałem się odrazu na zakaz manifestacyj i pochodów i to zakaz bezwzględny. Zaś ostatnie wypadki — w dostatecznej, jak mi się zdaje mierze — udowodniły, jak dalece ten zakaz był słuszny i celowy.

Listy wyborcze złożone w okręgowej komisji w Radomiu.

Do okręgowej komisji wyborczej w Radomiu wpłynęły następujące listy:

Lista BBWR. z czołowymi kandydatami: Tadeuszem Michałem Brzęk - Osińskim, rtm. rezerwy, Ignacym Ziępkiem, roln. z Pomorzan, dr. Franciszkiem Czernichowskim, dyr. oddz. banku gosp. krajowego w Radomiu.

Lista PPS. (daw. fr. rew.) z czołowymi kandydatami: Stanisławem Celejewskim, ślusarz. z Warszawy, Władysławem Malinowskim, stolarzem z Radomia, Janem Komstą, ślusarz ze Skarżyska kam.

Lista zw. obrony prawa i obrony ludu (str. Centrolewu) z czołowymi kandydatami: Józefem Grzecznarowskim — garbarz z Radomia, Franc. Chybem —rolnik z Radomia, Janem Mazurem — rolnik wsi Przewóz.

Lista katolickiego bloku ludowego: Antoni Ponikowski, prof. z Warszawy, Stanisław Sponiński, radny m. Warszawy, Feliks Kurzyk, rolnik z Dołższowic.

Blok obrony prawa narod. żydowskiej: Icek Izaak Grynbaum— dziennikarz z Warszawy, Szyja Farbstein, kupiec z Warszawy, Maksymiljan Apolinary Hartglass, adw. z Warszawy.

Ogólno żyd. nar. blok gospodarczy: Lelman Soroczkin, rabin z Łucka, Chaim Rasner, rzemieśln. z Warszawy, Salomon - Maurycy Zajdenman, inż. z Warszawy.

Żydowski rol. komitet wyb. (Poalej Sjon): Lew Icek Juda, naucz. z Warszawy, Antoni Fuksbaum, dziennikarz z Warszawy, Lew Holenderski, biuralista z Łodzi.

Zjednoczona lewica chłopska: Józef Bębenek, rolnik z Ostałów, Władysław Urban, rolnik z Nieklań, J. Mamoński, rolnik z Warszawy.

Jedność robotniczo - chłopska: Paweł Rosiak, tkacz z Łodzi, Maciej Opak, rolnik z Rudziewic, Fr. Grabowski, rolnik z Kłudna.

Manifestacja oficerów garnizonu warszawskiego

na cześć marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 18. 10. (wł.) Dziś o godzinie 1.30 przed gmachem głównego inspektoratu sił zbrojnych, gdzie bardzo często urzęduje marszałek Piłsudski, zaczęli się gromadzić liczni oficerowie garnizonowi. Po skończeniu urzędowania we wszystkich biurach, oficerowie zebrali się samorzutnie, celem urządzenia manifestacji na cześć marszałka Piłsudskiego.

W ciągu pół godziny zebrał się tłum oficerów, wznosząc przez cały czas entuzjastyczne okrzyki. Wybrano delegację, która została przyjęta przez marszałka Piłsudskiego.

Delegacja złożyła szefowi rządu okolicznościowe życzenia.

Rokowania polsko - litewskie.

KOWNO, 18. 10. (wł.) Minister spraw zagranicznych Zaunius oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że termin rokowań pomiędzy Polską a Litwą będzie wkrótce wyznaczony i odbędzie się jeszcze w roku bieżącym. Głównym tematem obrad będzie sprawa incydentów na pograniczu.

Flota sowiecka nie została wpuszczona do portu.

Konflikt grecko-sowiecki.

WARSZAWA, 18. 10 (wł.) Z Aten donoszą o ciekawym konflikcie, jaki wywołało zjawienie się u greckich wybrzeży sowieckiej eskadry wojennej.

Skoro pancerniki eskadry, zbliżywszy się do portu Piheus, wywiesiły swe flagi i oddały zwyczajową salwę, baterje portowe na pozdrowienie te nie odpowiedziały.

Dowódca eskadry, admirał Kantaskij, zrozumiawszy, iż został zignorowany, wylądował, celem udania się do poselstwa sowieckiego, tymczasem na wstępie spotkał go nowy afront.

Oto prefekt portu zakomunikował mu, iż rząd grecki nie życzy sobie by załoga okrętowa lądowała na terenie państwa greckiego, a jeśli, to jedynie w zwartych oddziałach pod dowództwem oficerów.

Oburzony do najwyższego stopnia czerwony admirał oświadczył, że każe pojedyńczo lądować swym marynarzom, o ile w ciągu trzech godzin nie będzie cofnięte owe zarządzenie.

Do portu ściągnięto natychmiast silne oddziały policji, komuniści bowiem zamierzali żołnierzom sowieckim zgotować owację, emigranci zaś rosyjscy zbrojnie przeciwko nim wystąpić.

Ostatecznie wynikły konflikt zażegnano dzięki interwencji greckiego ministra spr. zagr. w porozumieniu z sowieckim konsulatem.

Ostateczny skład list państwowych

w wyborach do sejmu i senatu.

W Warszawie odbyło się posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którem ustalono ostatecznie liczbę i tekst list państwowych do sejmu i senatu.

Komisja unieważniła 5 list komunistycznych: nr. 3 jedność-robotniczo-chłopska, nr. 8 „zmahanje“, nr. 10 „selrob-jedność“, nr. 13 samopomoc chłopska, nr. 16 PPS lewica.

Listę ludowo-rosyjską nr. 15, która była na poprzedniem posiedzeniu zakwestjonowana, uznano za ważną.

Z listy nr. 1 bloku bezpartyjnego skreślono 2 kandydatów, t. j. Eugenjusza Dobaczewskiego i Artura Froma.

Z listy nr. 2 PPS. fr. rew. skreślono 12 kandydatów do sejmu i 4 do senatu.

Z listy nr. 4 (stronnictwo narodowe) skreślono pp. Aleksandra Dębskiego i Witolda Jerzego Pączkowskiego.

Z listy nr. 7 („centrolew“) skreślono 14 nazwisk m. in. b. posła Putka i Bagińskiego, natomiast, większością głosów, wbrew nadesłanym oświadczeniom, utrzymano b. posłów Witosa i Liebermana.

Z listy nr. 11 (blok ukraińsko-białoruski) skreślono b. posów Celewicza i Palijewa.

Z listy nr. 19 (chrz. demokracja) skreślono m. in. ks. Gąsiorowskiego i dra Lewickiego.

Z listy nr. 21 (monarchistyczna organizacja wszechstanowa) skreślono Walerjana Dobieckiego.

Ustalone ostatecznie listy państwowe kandydatów do sejmu i senatu zostały ogłoszone we wczorajszym numerze „Monitora Polskiego“.

List państwowych do sejmu jest ogółem 14, list do senatu 10.

ZNACZNA KRADZIEŻ w Kielcach.

Wczoraj w nocy do mieszkania Jankla Chmielnickiego, zamieszkałego w Kielcach, przy ul. Nowowarszawskiej 7, za pomocą dobranego klucza wtargnęli niewykryci dotychczas sprawcy. Łupem ich padły następujące rzeczy: futro damskie i męskie, kołnierz z lisa, złoty zegarek damski i męski, sznur pereł i 190 zł. w gotówce. Straty obliczają na 7000 zł. Dochodzenie w toku.

ARESZTOWANIE KANDYDATÓW NA POSŁÓW.

WYSOKIE MAZOWIECKIE, 18. 10. (wł.) Aresztowano 5 komunistów, kandydujących na liście komunistycznej, za działalność antypaństwową. Są to: Łukaszyk, Krzytycki, Kowalczuk, Gryciuk, Sołomiewski.

WIEC ORGANIZACYJNY B. WOJSKOWYCH.

WARSZAWA, 18. 10. (wł.) Jutro odbędzie się wielki wiec organizacyj byłych wojskowych i organizacyj pokrewnych w związku z wykryciem spisku na życie marszałka Piłsudskiego.

Na wiecu przemawiać będą: gen. Górecki, były poseł Polakiewicz i znany pisarz Sieroszewski. Na zakończenie wiecu projektowany jest pochód do Belwederu dla złożenia wyrazów hołdu marszałkowi Piłsudskiemu.

KANDYDAT NA POSŁA Z CENTROLEWU ZABRAŁ GŁÓWNĄ WYGRANĄ.

WARSZAWA, 18. 10. (wł.) We wsi Kotermań pod Ciechanowem zdarzył się ciekawy wypadek z jednym z kandydatów Centrolewu.

Prezes miejscowej straży ogniowej i prezes miejscowego kółka rolniczego — Stanisław Myszak został aresztowany za popełnioną kradzież. Zorganizował on loterję fantową na cel straży ogniowej i największą wygraną — złoty zegarek — przywłaszczył sobie.

ARESZTOWANIE B. POSŁA KRZCIUKA.

TARNÓW, 18. 10. (wł.) W związku z wystąpieniami antypaństwowemi został aresztowany były poseł Henryk Krzciuk, należący do PSL. „Piast“. Były poseł występował kilkakrotnie w sposób obraźliwy przeciwko rządowi w Dąbrowie pod Tarnowem.

TESTAMENT, JAKIEGO NIE BYŁO.

Pewien irlandczyk, nazwiskiem Donestry, wyemigrowawszy do Lagos w Afryce wschodniej, dorobił się tam olbrzymiego majątku.

Fortuną tą wynoszącą 75 miljonów franków rozporządził dokładnie

w testamencie.

Zapisał ją mianowicie swym 16 żonom i pięćdziesięciorgu żyjącym dzieciom.

Zaznaczyć należy, że wszystkie żony p. Donestry są murzynkami; dzieci więc, zrodzone z tych licznych związków, są czarne.

Przed paroma dniami p. Donestry

umarł.

Testament otwarto i znaleziono wypisany w porządku dziwaczny katalog nazwisk niepocieszonych murzyńskich wdów i sierot, pozostałych po tym jednym człowieku.

Jak donosi „Daily Mail“ testament ten jest całkowicie ważny wobec władz angielskich.

KTO NAJLEPIEJ GOTUJE

otrzyma 20 tys. dolarów.

Miljoner Robert Smiles, zamieszkały w Chicago, święcił swoje srebrne wesele. Z tej okazji wyprawił cały szereg uczt, które urozmaicił niezwykłą atrakcją.

Ogłosił mianowicie konkurs

dla kucharzy.

Ten, który przyrządzi najsmaczniejszą potrawę, otrzyma nagrodę wysokości 20 tysięcy dolarów i zostanie stałym kucharzem pana Smilesa.

Sędziami byli goście, zaproszeni na tę uroczystość.

Zgłosiło się 50 kandydatów. Zwyciężył 30-letni James Brook przyrządziwszy bardzo smaczną potrawę z ryb. Mr. Smiles wręczył mu obiecaną sumę i zaangażował go z pensją

36 tysięcy dolarów rocznie.

Jest to istotnie niezła pensyjka, nietylko dla kucharza....

W dziesiątą rocznicę zawieszenia broni

pomiędzy Polską i Rosją.

Dziesięć lat temu, 18 października 1920 r., została ukończona pierwsza od czasów Stefana Batorego naprawdę zwycięska wojna pomiędzy Polską a Rosją.

Nie było to jeszcze zakończenie prawne, po którem obie strony mogłyby przystąpić do pracy normalnej i pokojowej. Zawieszenie broni przerywało tylko działania bojowe i pozwalało odetchnąć spracowanemu serdecznie żołnierzowi polskiemu. Ostateczne uregulowanie stosunków polsko-rosyjskich miało przyjść w wyniku długotrwałych rokowań, dopiero w marcu 1921 r. Niemniej jednak 18-go października nastała cisza na froncie. Data ta może być zatem uważana za ostatni dzień wojny, za dzień, w którym zebraliśmy plon wysiłków ciężkich, krwawych i długotrwałych. Bogactwo tego plonu ujawni się w całej niezmiernej krasie, gdy spojrzymy na kolejne etapy, w których wyrąbywała się nasza granica wschodnia, właściwa istota sporu pomiędzy Polską i Rosją.

Polska w listopadzie 1918 r. korzystała z dobrodziejstw niepodległości na szczupłym obszarze niecałej Kongresówki i połowy Małopolski. Jej granicę zachodnią określił w kilka miesięcy później traktat wersalski. Na wschodzie natomiast nie było nic stałego, coby pozwalało określić kształt terytorjalny odrodzonej Rzeczypospolitej.

Zaraz po rozbrojeniu niemców została zawarta z nimi umowa o linji demarkacyjnej, przebiegającej wzdłuż Bugu do Brześcia, a stąd w pobliżu i na zachód od linji kolejowej: Brześć—Białystok — Grajewo. Gdy w początkach 1919 r. komunistyczna armja rosyjska zajęła Wileńszczyznę i Polesie, a zbliżać się zaczęła ku właściwej Polsce, naczelny wódz wymusza na niemcach zgodę na przepuszczenie oddziałów polskich w kierunku wschodnim, poza linję: Brześć—Grajewo. W marcu front polski dochodzi do Niemna, Szczary, kanału Ogińskiego i Jasiołdy.

W tym czasie kongres wersalski rozpoczął swe prace nad pokojem. Koalicja wahała się w sprawie granicy polsko-rosyjskiej, a wierząc w upadek komunizmu i odrodzenie się Rosji, chciała w stosunku do niej dochować obowiązków sprzymierzeńczych. Stąd niechęć do postulatów wschodnich rządu polskiego. Wobec tego naczelny wódz postanawia zastosować w sprawie granicy wschodniej politykę faktów dokonanych. W kwietniu 1919 r. zostaje zajęte Wilno, w maju i czerwcu — Małopolska Wschodnia po Zbrucz, w lipcu i sierpniu — Mińsk, Łuniniec i Równe. Dnia 8-go grudnia 1919 r. rada najwyższa mocarstw sprzymierzonych powzięła uchwałę o tymczasowej granicy wschodniej Polski, przyznając nam, poza Królestwem Kongresowem, obwód białostocki po linję rzeki Świsłocz. Ze względu na jawną dysproporcję pomiędzy tym podarunkiem a wytworzonym już stanem faktycznym, znalazł się w uchwale punkt, zastrzegający prawa Polski do obszarów, położonych na wschód od linji z 8-go grudnia. Tymczasem w początkach 1920 r. front polski przebiegał wzdłuż Dźwiny do Połocka, stąd Berezyną i Ptyczą do Prypeci, a dalej — wzdłuż Uborci i Słuczy, przez miasteczka podolskie: Bar i Deraźnię do Dniestru.

Gdy bolszewicy w grudniu 1919 r. i w styczniu 1920 r. wystąpili z propozycjami pokojowemi, zaproponowali zawarcie na tej linji rozejmu. Ale rządowi rosyjskiemu szło tylko o zmylenie czujności polskiego naczelnego dowództwa. W rzeczywistości rosjanie rozpoczęli na olbrzymią skalę przygotowania do najazdu na Polskę. Uprzedzając ich, naczelny wódz rozpoczął w kwietniu 1920 r. działania zaczepne na Ukrainie, przystępując w ten sposób do realizacji swych planów granicznych, które polegały na uzyskaniu granicy z 1772 r. celem zorganizowania współżycia ludów, zamieszkujących te ziemie, na zasadach federacyjnych.

Niepowodzenia letnie 1920 r. przekreśliły te plany, a konferencja w Spaa narzuciła nam linję Curzona, identyczną z linją z 8-go grudnia 1918 r.

Druzgocące zwycięstwo, odniesione przez wojsko polskie pod dowództwem marszałka Piłsudskiego w sierpniu 1920 r., wróciło naczelnemu wodzowi swobodę w decyzji w sprawie granicy. Wbrew sugestjom zzewnątrz, nawołującym do poszanowania linji Curzona, przeprowadza naczelny wódz operację zaniemeńską a wytworzone po tem zwycięstwie położenie użytkuje dla wysunięcia frontu na linję: Molodeczno-Stołpce i dla przygotowania akcji gen. Żeligowskiego na Wilno.

Gotowość bolszewików do zawarcia pokoju, tym razem szczera, bo pod przymusem klęski, presja rządów zachodnich i zmęczenie społeczeństwa nie pozwalają naczelnemu wodzowi nadać wojnie szerokiego rozmachu z wiosny 1920 r. Nowa koncepcja granicy wschodniej ma na widoku osłonięcie wnętrza kraju przed ewentualnym nowym najazdem rosyjskim i odsunięcie możliwie daleko na wschód podstaw koncentracji armji rosyjskiej. Koncepcja ta prowadziła do wykreślenia linji, która naogół pokrywa się z naszą dzisiejszą granicą.

Preliminarja pokojowe i umowa rozejmowa zostały podpisane w Rydze dn. 12 października, ale zawieszenie broni miało zacząć obowiązywać z dnia 18 października. W nocy tego dnia ucichły na całym froncie działania bojowe. Doniosłą tę chwilę obwieszczał wojsku rozkaz naczelnego wodza i twórcy zwycięstwa, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

„Żołnierze!

Dwa długie lata, pierwsze istnienia wolnej Polski, spędziliście w ciężkiej pracy i krwawym znoju.

Kończycie wojnę wspaniałem zwycięstwem, a nieprzyjaciel, złamany przez was, zgodził się wreszcie na podpisanie pierwszych i głównych zasad upragnionego pokoju“.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że miał to być pierwszy od lat trzysta pokój całkowicie zwycięski, odpychający wyciągnięte ku Polsce drapieżne dłonie czerwonego caratu rosyjskiego i przekreślający długotrwały dorobek Piotra, Katarzyny i Mikołajów, to wówczas zarysuje się w pełnej chwale wielkość dzieła, dokonanego przez odrodzoną Polskę pod przewodem pierwszego jej Żołnierza i Obywatela.

18-go października 1920 r. odwróciła się karta dziejów, tym razem—zwycięską była Polska, dziedziczka chwały Grunwaldu i Kłuszyna.

K.

Racjonalne oszczędzanie,

podstawą kolektywnego budownictwa.

Rozwiązanie problemu mieszkaniowego wydaje się wielu u nas kwadraturą koła. To też normalna droga, jaką jest budownictwo, traktowana jest nawet przez czynniki do tego powołane, to jest komuny, bez wiary w możność rozwiązania głodu mieszkaniowego, chaotycznie, t. zn. od przypadku do przypadku. W pewnej grupie ludzi powstaje inicjatywa, która, w zależności od energji i umiejętności kierowniczych w jej łonie jednostek, zostaje zrealizowana, i tym tylko ludziom zawdzięcza kraj, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat nie cofnęliśmy się pod względem mieszkaniowym do okresu jaskiniowego. Coś niecoś przecież robi się w tym kierunku. Lecz, jak powiedzieliśmy wyżej — bez entuzjazmu i wiary, że uczyniony wysiłek wyrówna choć w części nędzę mieszkaniowa.

Tymczasem narody mniej od nas uspałe, jak Anglja, Ameryka i ostatnio Niemcy, nie ulękły się ogromu leżącej przed niemi pracy. Tak zw. Building Sosietes", t. j. towarzystwa budowlane inwestowały w Ameryce do końca 1926 r. na cele budownictwa mieszkaniowego około 7 miljardów dolarów, w Anglji zaś 150 miljonów funtów, gdzie za pośrednictwem „Building Sosietes" od czasu ukończenia wojny wybudowano ponad 50.000 mieszkań. Towarzystwa te oparte są na kolektywnym systemie oszczędności i budownictwa. Powyższą sprawę niezmiernie rzeczowo traktuje dr. Ferdynand Tilles w broszurze swej, wydanej w r. b. nakładem towarzystwa ekonomicznego w Krakowie. Wyjaśniając ten system dr. Tilles mówi co następuje: „Kolektywny system oszczędności budowlanych ma na celu oddanie do dyspozycji swym członkom w zgóry zakreślonym terminie pożyczek budowlanych w ten sposób, aby każdy oszczędzający wcześniej, aniżeli by to przez indywidualną oszczędność było możliwem, mógł przyjść w posiadanie własnego domu mieszkaniowego wzgl. własnego mieszkania we wspólnym domu. A więc przykładowo: Oszczędzający indywidualnie, który odkłada rocznie zł. 1000 musi dziesięć lat czekać, zanim uzbiera kapitał zł. 10.000 (celem uproszczenia przykład ten nie uwzględnia odsetek). Jeśli dziesięć oszczędzających według tego samego założenia odkłada po zł. 1000 rocznie, to każdy z nich musi tak samo czekać, jak dziesięć, zanim odłoży kapitał zł. 10.000. Jeśli natomiast tych samych dziesięciu oszczędzających oszczędza wspólnie w jednej kasie, to wówczas stoją do dyspozycji:

W pierwszym roku 10 × 1000 zł.= zł. 10.000.

W drugim roku 10 × 1000 zł. = zł. 10.000 itd.

A więc jeden z tych dziesięciu oszczędzających może już w ten sposób otrzymać cały wymagany kapitał po pierwszym roku, drugi po drugim roku itd. Na tej zasadzie 9 oszczędzających otrzymuje potrzebny kapitał wcześniej, aniżeli by go otrzymało, gdyby każdy z nich oszczędzał tylko dla siebie — i to bez jakichkolwiek większych świadczeń ze swej strony".

Zainteresowani zawartemi w powyższej broszurze prostemi, zdrowemi i realnemi myślami — zwróciliśmy uwagę na praktyczne ich rozwiązanie w budowlanej kasie oszczędności w Mysłowicach, opartej na tych samych mniejwięcej co i „Building Sosietes" zasadach, o jakiem to towarzystwie z takim entuzjazmem mówi nam dr. Tilles. Z wywiadu, łaskawie udzielonego nam przez zarząd budowlanej kasy oszczędności w Mysłowicach dowiadujemy się interesujących nas szczegółów.

Otóż wstępujący członek płaci conajmniej 50 zł. składki członkowskiej i 10 zł. wpisowego.

Następnie ubiegający się o pożyczkę wpłaca jednorazowo lub miesięcznie według następującej skali:

ubiegający się o:

2000 zł.	wpłaca	300	zł.
5000 zł.	wpłaca	750	zł.
10.000 zł.	wpłaca	1500	zł.
20.000 zł.	wpłaca	3000	zł.
30.000 zł.	wpłaca	4500	zł.
40.000 zł.	wpłaca	6000	zł.

Oprócz tego na koszty administracyjne 2 proc. jednorazowo od żądanej pożyczki. To dla posiadających własne place.

O ile członek nie posiada placu budowlanego, otrzymuje, za zabezpieczeniem hipotecznem, potrzebny kapitał do wysokości 5000 złotych. Wypłata pożyczki następuje po 3 — 6 miesiącach, w kolejnym porządku po wpłaconych oznaczonych na powyższej tablicy wkładach oszczędnościowych, jednorazowe lub w ratach miesięcznych. Pożyczkę przy tym systemie udziela się na dwadzieścia jeden lat i, co najważniejsza, bezprocentowo. Spłata zaś następuje w zależności od wysokości zaciągniętej pożyczki, po 4 zł. miesięcznie i zwyż według również ustalonej skali.

Niezależnie od powyższego istnieje jeszcze szereg innych form tanio oprocentowanych pożyczek, jak to: na zabudowania gospodarcze, spłatę drogoprocentowych hipotek oraz celem nabycia gruntów i domów.

O ile jasnem jest, że przy powyższem systemie, kiedy na dziesięciu oszczędzających jeden tylko może pragnąłby budować, reszta zaś ma doskonale zaware wany swój kapitał na wszystkich hipotekach nowobudujących się, za pośrednictwem kasy budowlanej, domów — o tyle pierwotnie niezrozumiałe dla nas było, w jaki sposób pożyczki udzielają się bezprocentowo. Otóż zarząd kasy nam wyjaśnił, iż skoro wkłady przyjmują się bezprocentowo, a główną ich podstawą jest absolutna pewność, gdyż zabezpieczone są nie na jednem, a jak wyżej, na wszystkich nieruchomościach stowarzyszonych — o tyle pożyczki mogą być i są bezprocentowe. Kasa bowiem oparta jest nie na zasadach zarobkowych, lecz ma wyłącznie za zadanie ułatwienie budownictwa. Koszty administracyjne zaś pokrywa się z 2 proc. odsetek, o jakich wspominaliśmy wyżej, i innych niskoprocentowych operacyj budowlano - hipotecznych.

Powyższa inicjatywa, ze wszech miar godna poparcia, była dla nas miłą niespodzianką, iż na ziemi śląskiej wkońcu zaistniało to, co Polsce najwięcej potrzeba: budownictwa, opartego na własnych siłach i o rodzime drobne kapitały na jakie tylko nas niestety stać. Suma tych drobnych, na pierwszy rzut oka, oszczędności — stanowi taką potęgę, która wyrównać z łatwością może nasze potrzeby w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Jak jednak zdrowe muszą być i wypróbowane zasady, o wzory i praktykę zagraniczną oparte, na jakich powyższa kasa w Mysłowicach została zmontowana — najlepszym dowodem są osiągnięte dotychczasowe rezultaty: otóż około sto tysięcy złotych już rozpożyczone zostało za tak krótki okres czasu istnienia powyższej kasy. Dano nam do obejrzenia cały szereg entuzjastycznych podziękowań od najrozmaitszych skromnych ludzi, którzy dzięki celowemu oszczędzaniu doszli do własnych swoich sadyb.

Kiedy wkońcu dowiedzieliśmy się, że powyższa kasa ma zamiar w najbliższym czasie, opierając się na wielkich towarzystwach asekuracyjnych, uruchomić jednocześnie kolektywne ubezpieczenia dla swoich członków, na wypadek śmierci głowy rodziny, bo najczęściej powoduje niemożność wywiązania się z zaciągniętej pożyczki, ciążącej na domu — uważamy że byłby to ten wszechstronnie pomyślany ideał, jaki u nas jest nowością, a tam na Zachodzie już dawno istnieje i daje ludziom, pod własnym dachem możność spokojnego patrzenia w przyszłość.

„Lepiej późno, niż nigdy" mówi polskie przysłowie, to też choć późno, sprawa budownictwa na razie na tym maleńkim odcinku, na granicy „trzech cesarzów", właściwie i racjonalnie przez garstkę ludzi dobrej woli ujęta — niech promieniuje stąd na cały kraj, zagrzewając go przykładem do naśladownictwa.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Październik 19 Niedziela

Dziś: Piotra
Jutro Jana Kantego
Wschód słońca 6.05
Zachód " 16.39

RADIO

WARSZAWA.

Niedziela, 19 października.

10.15. Naboż. z Bazyliki wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Prace jesienne w ogrodzie. 14.20. Muzyka. 14.30. Kredyt dla rolnictwa. 14.50. Muzyka. 15.00. Przejście z letniego do zimowego żywienia krów. 15.20. Muzyka. 15.40. Program dla dzieci. Historja kartoflanego placka. 16.00. Skrzynka pocztowa. 16.20. Muzyka z płyt gramof. 16.40. Odczyt z Krakowa 16.55. Muzyka z płyt gromof. 17.15 Wiad. przyj. i pożyteczne. 17.40. Koncert Reprezent. ork. P. P. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Płyty gramof. 19.40. Audycja ku uczczeniu 10 rocznicy Zwycięskiego Pokoju. 20.30. Koncert Wyk.: ork. P. P. 22.00. Feljeton p. t. Zwycięstwo. W przerwie kwadrans lit. „Klucz Otchłani". 22.15. Koncert solistów w wyk. K. (wiolończ.) i M. (fort-p.). Wiłkomirskich. 22.50. Kom: meteor., polic., sportowy. 23.00. Muzyka tan. z rest. hotelu „Bristol".

KATOWICE

Niedziela, 19 października.

10.15. Naboż. z Bazyliki wil. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Poranek z Filh. Warsz. 14.00. Historja i wykład pozdrowienia anielskiego. 14.20. Muzyka i odczyty roln. z Warsz. 15.40. Transm. z Warsz.: Program dla dzieci i młodzieży. 16.00. Skrzynka pocztowa. 16.20. Koncert z płyt gramof. 16.40. Odczyt p. t. „Polski epik życia zwierząt. 16.55. Koncert z płyt gramof. 17.15. Wiad. przyj. i pożyt. z Warszawy. 17.40. Koncert z Warszawy. 19.00. Bery i bojki śląskie. 19.25. Rozmaitości. 19.40. Transm. z Warszawy Aud. ku uczczeniu 10 rocznicy Zwycięskiego Pokoju. 22.15. Koncert solistów z Warsz. 22.50. Kom. meteor. z Warsz., kom. sport., program na dzień nast. 23.00. Muzyka tan. z Warsz.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

W niedzielę, dn. 19 bm. o godz. 4-ej pop. po cenach zniżonych „Dzień bez kłamstwa".

Wieczorem, o godz. 8.15 powtórzenie wczorajszej premjery „Panny Flute", która wstępnym bojem zdobyła sobie uznanie publiczności, dzięki przewybornej, tryskającej humorem akcji, grze zespołu z Heleną Tańską w roli tytułowej i pieczołowitej reżyserji J. Sarneckiego.

O nastrojach publiczności świadczyły wybuchy szczerego śmiechu i huragany braw przy otwartej kurtynie.

Ogólna.

O USPRAWNIENIE ADMINISTRACJI I LECZNICTWA KAS CHORYCH.

Ministerjum pracy i opieki społecznej wyjaśniło związkowi przemysłowców w Krakowie na wniesione podanie, że rozpoczęło już prace, zmierzające do usprawnienia administracji i lecznictwa kas chorych. Obie te dziedziny, administracja i lecznictwo, wiążą się z sobą bardzo ściśle, tworząc zupełnie specjalny kompleks zagadnień i ze względu na to praca reorganizacyjna w pierwszem swem stadjum musi się opierać przedewszystkiem na współudziale osób, obznajmionych specjalnie ze szczególnemi warunkami działalności leczniczej kas chorych, a więc w pierwszym rzędzie na współdziałaniu doświadczonych lekarzy — administratorów, zatrudnionych w zakładach kas chorych. Niemniej w miarę postępu owych prac, władza nadzorcza chętnie skorzysta z uwag i spostrzeżeń innych także czynników, a zwłaszcza zrzeszeń społecznych. W tym celu ministerjum prosi o podawanie mu do wiadomości wszelkich ważniejszych spostrzeżeń o działalności kas chorych i ewent. zauważonych niedomagań. Co do inicjowanego z różnych stron utworzenia specjalnej komisji ankietowej dla zbadania stosunków w kasach chorych, ministerjum zauważyło, że powołanie takiej komisji mogłoby nastąpić tylko w drodze ustawodawczej i że w razie utworzenia takiej komisji reprezentanci zrzeszeń przemysłowców, tworzących najważniejszą grupę wśród pracodawców, będą bezwątpienia do komisji zaproszeni.

Odezwa z racji obchodu 10-ej rocznicy odparcia najazdu Rosji sowieckiej.

Komitet obchodu 10-ej rocznicy zwycięskiego odparcia najazdu bolszewików, który został utworzony pod protektoratem prezydenta Rzeczypospolitej I. Mościckiego, wydał odezwę do społeczeństwa.

W odezwie tej komitet między innemi pisze:

„Niech więc rocznice 15 sierpnia i 18 października, połączone z datą święta Niepodległości 11 listopada, staną się dniem powszechnego dziękczynienia Wszechmogącemu Stwórcy i przypomną narodowi i światu całemu ofiarę tych, którzy oddali życie swe i krew za triumf zwycięstwa, niech będą uczczeniem zasług Wodza i żołnierza, niech podniosą wysiłek narodu, niech wzmocnią naszą gotowość do nieugiętej obrony granic i wolności Rzeczypospolitej".

Protest POW. Zagłębia Dąbrowskiego.

W dniu onegdajszym odbyło się w Sosnowcu zebranie zarządu podokręgu związku P. O. W. z udziałem przedstawicieli placówek Zagłębia Dąbrowskiego, na którem, po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych mężów zaufania, wysłuchaniu relacji J. Plebanka z odbytej konferencji z władzami okręgu w Kielcach — omówiono szereg ważnych spraw bieżących, oraz sytuację polityczno — wyborczą.

Jak wynika ze sprawozdań mężów zaufania tempo prac placówek P. O. W. nabrało życia i stwierdzono, że peowiacy stanęli ofiarnie przy marszałku J. Piłsudskim w decydującej rozgrywce z warcholstwem partyjnem i w akcji przedwyborczej biorą liczny udział.

W końcu obrad zebrani wyrazili oburzenie, potępiając fanatyków i zaślepieńców z powodu zbrodniczego spisku na życie marszałka Piłsudskiego przez PPS. CKW. z Jagodzińskim na czele.

Jednocześnie postanowiono odpowiedniemi odezwami protestującemi z ostrzeżeniem przeciwników partyjnych, że na podobne zakusy peowiacy Zagłębia Dąbrowskiego wystąpią do bezwzględnej i czynnej walki przeciwko każdemu, kto będzie godził w całość, ład, porządek państwa i wodza narodu marszałka J. Piłsudskiego.

W związku z tem wyznaczono zebrania organizacyjne dla peowiaków z Sosnowca i okolicy w dniu 19 b. m. o godz. 10 rano w lokalu związku legjon. (ul. Targowa (Szklarnia), celem omówienia spraw organizacyjnych i pogotowia bojowego.

Wszystkich peowiaków wzywa się do obowiązkowego i punktualnego stawiennictwa na wskazane zebranie.

W poszczególnych miejscowościach podobne zebrania zwołają mężowie zaufania.

Stan bezrobocia w Zagłębiu.

W ubiegłym tygodniu liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 186 osób.

Ogólny stan bezrobocia na terenie naszego okręgu przemysłowego wynosi obecnie 13.950 osób.

W porównaniu do ub. tygodnia bezrobocie w Zagłębiu zmniejszyło się o 186 osób, a to z powodu przyjęć do zakładów przemysłowych, górniczych i budowlanych. Przy robotach publicznych zatrudnionych jest 4.154 osób, z liczby tej 2096 osób zatrudnia powiat będziński, 1587 pow. zawiercki, 471 pow. olkuski. Do Francji w ub. tygodniuu wyjechało 63 osoby.

Częściowo zatrudnionych jest na terenie Zagłębia 10.870 osób, z czego na 3 dni w tygodniu pracuje 5244 osób, na 4 dni 5588, 5 dni 38 osób.

W okresie od 29 września do 5 października br. wypłacono bezrobotnym 4266 zasiłków.

Wojewoda kielecki mianował członków rady komisarycznej w Zawierciu.

P. wojewoda kielecki mianował członków rady komisarycznej m. Zawiercia.

Członkami rady komisarycznej zostali: Juljan Bernot, który został mianowany zastępcą komisarza i obejmie urzędowanie w poniedziałek, ks. kan. Bolesław Wajzler, przemysłowiec Aleksander Erbe, dyr. Seweryn Wesołowski z T. A. Z., Mieczysław Tusiewicz. kupiec, Dawid Windman kupiec i przemysłowiec, inż. Henryk Rabinowicz, Marcin Majchrzak b. ławnik, Antoni Siurda robotnik, Aleksander Fiuta rzemieślnik.

Pierwsze posiedzenie nowomianowanej rady odbędzie się w sobotę, o godz. 7 wieczorem.

Z życia strzelców pow. będzińskiego.

W ostatnich dniach związek strzelecki przeprowadził na terenie pow. będzińskiego szereg imprez oraz zorganizował nowe oddziały, a mianowicie: oddz. w Wojkowicach Komornych, w Klimontowie oraz oddział żeński w Strzemieszycach i Porąbce.

W najbliższych dniach zostają zorganizowane oddziały na Dębowej Górze, Strzyżowicach, Piaskach i Sarnowie oraz oddz. żeńskie samodzielne w Sosnowcu, Niwce, Będzinie i Niemcach.

W obchodzie 10-lecia, w zawodach zespołowych męskich uzyskali I miejsce oddz. Czeladź pkt. 1626, zdobywając po raz drugi nagrodę przechodnią sejmiku będzińskiego i karabin małokalibrowy ofiarowany przez p. Wł. Białasa II miejsce oddz. Sosnowiec miasto pkt. 1439, zdobywając dysk 2 kg., III miejsce oddz. Sosnowiec - Pogoń pkt. 1494 zdobywając oszczep.

W zawodach zespołowych żeńskich I miejsce oddz. Sosnowiec pkt. 1526, zdobywając po raz drugi nagrodę przechodnią puhar komendy obwodu i karabinek małokalibrowy, II miejsce oddz. Grodziec — siatkówka z siatką.

W śpiewie I miejsce oddz. Porąbka, pkt. 39, nagroda kwartalna prenumerata tyg. „Strzelec", II miejsce oddz. Dąbrowa, pkt. 35, 6 książek powieściowych, III miejsce oddz. Niwka, pkt. 34, dyplom.

W przeciąganiu liny I miejsce oddz. Grodziec — nagroda kostjum lekkoatletyczny, II miejsce oddz. Wojkowice Komorne nagroda 3 granaty 400 gr.

Pokazy szermierki na bagnety wykonał oddz. Dąbrowa, zmianę i odprawę wart oddz. Niemce i Porąbka, budowa toru bojowego i bieg szturmowy oddziały Sosnowiec miasto i Pogoń.

W dniach 11 i 12 b. m. odbył się w seminarjum męskiem w Sosnowcu 2 dniowy skoszarowany kurs dla komendantów oddziałów. Kurs rozpoczął się przemówieniem prezesa powiatu Szenka. Wykłady odbywały się z dziedziny przysposobienia wojskowego (por. Bolicki), wychowania fizycznego (por. Gilewski), organiz. i wyszkolenia (Nowara), prac kancelaryjnych (J. Cop), marszu i strzelectwa (T. Toba), gazoznawstwa (J. Plebanek) i wychowania obywatelskiego (Abratański) Kierownikiem kursu był komendant powiatu.

W grudniu r. b. zostanie zorganizowany kilkudniowy kurs gazowy dla członków zw. strzel., celem wykwalifikowania instruktorów kat. III dla drużyn obrony przeciwgazowej, które będą zakładane przy każdym oddziale Z. S.

Od dnia 9 b. m. rozpoczął się w oddz. żeńskim Sosnowiec kurs ratownictwa, kurs prowadzi felczer p. Bajurski.

Wykłady odbywają się w każdy czwartek, w lokalu komendy powiatu, ul. Targowa (Szklarnia).

(o) **Okólnik izby rzemieślniczej.** Do wszystkich cechów i organizacyj rzemieślniczych województwa kieleckiego. Poniżej przesyłam do wiadomości rezolucję członków izby rzemieślniczej w Kielcach, uchwaloną w dniu 28 września 1930 r.

„Członkowie izby rzemieślniczej w Kielcach, reprezentującej rzemiosło województwa kieleckiego, oświadczają się za współpracą z rządem marszałka Piłsudskiego. Jednocześnie apelują gorąco do rzemiosła, ażeby zechciało poprzeć podjętą przez rząd akcję naprawy ustroju państwa polskiego przez zajęcie zdecydowanego i zwartego stanowiska w obecnej akcji wyborczej. Ponadto członkowie izby rzemieślniczej wyrażają życzenie, ażeby rzemiosło województwa kieleckiego uzyskało z obecnych wyborów swoich reprezentantów w ciałach ustawodawczych.

Niniejsze pismo należy podać do wiadomości członków cechu, względnie organizacji rzemieślniczej.

Wiceprezydent izby rzemieślniczej
w Kielcach:
Roman Kluźniak.

(o) **Konferencja w sprawie cechowania wyrobów krajowych i zagranicznych.** Zapowiedziana konferencja porozumiewawcza sfer gospodarczych w sprawie wprowadzenia cechowania wyrobów krajowych i zagranicznych odbędzie się dnia 27 października o godzinie 19 i pół w Warszawie w lokalu muzeum przemysłu i rolnictwa, przy ul. Krakowskie - Przedmieście 66 (I-sze piętro front).

Termin nadsyłania wniosków i poglądów w tej sprawie upływa w dniu 22 b. m.

Z Kielc.

(k) **B. prezydent miasta Kielc, kandydatem do sejmu z okręgu warszawskiego.** P. Paweł Getlel b. dyrektor głównego urzędu ubezpieczeń i b. prezydent miasta Kielc kandyduje na posła z okręgu warszawskiego na drugiem miejscu.

(k) **Wilno w słowie i obrazach.** Generalny konserwator, b. profesor uniwersytetu Batorego w Wilnie, znany na naszym gruncie, jako konserwator zabytków sztuki woj. kieleckiego i prezes pol. tow. krajoznawczego w najświetniejszym jego rozwoju, p. Jerzy Ramer wygłosi dziś, w niedzielę o godz 11 rano w sali kina „Czwartak" odczyt p. t. „iWlno — miasto sztuki", ilustrowany obrazami ze zdjęć słynnego fotografa Jana Buthata.

Jeżeli dodamy, że prelegent łączy ze znajomością przedmiotu entuzjazm i ukochanie tego północnego bastjonu naszej kultury, śmiało możemy zachęcić Kielczan, by wypełnili salę po brzegi.

(k) **Fryzjerscy kieleccy w odpowiedzi na zamachy PPSCKW.** Planowany zamach przez PPSCKW. na marszałka Piłsudskiego, oraz zamach dokonany na komisarza kasy chorych w Częstochowie ś. p. Józefa Rejowskiego, znanego na terenie Kielc, jako pracownika na niwie społecznej, wywołał oburzenie w całem niemal społeczeństwie naszego grodu.

W odpowiedzi na tę zbrodnię, związek perukarzy i fryzjerów miasta Kielc na zebraniu, odbytem w dniu 16 bm.. powziął jednomyślną uchwałę zwalczania demagogji CKW., postanowiając poprzeć usilnie zamierzenia marszałka Piłsudskiego, oddając swe głosy na listę BBWR.

Wniosek postawiony przez członka zarządu p. Jana Nowakowskiego w tej sprawie został przyjęty burzliwemi oklaskami.

Uchwałę tę związek fryzjerów i perukarzy prześlę do wszystkich organizacyj fryzjerskich na terenie wojew. kieleckiego.

Z Sosnowca.

POGRZEB ŚP. KAZIMIERZA JARŻY.

Wczoraj o godz. 4 po poł., odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego ś. p. Kazimierza Jarży, byłego vice-prez. m. Sosnowca.

Wyprowadzenie zwłok nastąpiło z domu żałoby przy ul. Długiej nr. 10 w Sosnowcu, na cmentarz w Pogoni. W pogrzebie wzięło udział około 12 tys. ludzi, straż ogniowa, organizacje T. U. R., oraz delegacje P. P. S. z Zagłębia i okolic.

Obok trumny zmarłego straż ogniowa niosła 4 pochodnie, przed trumną szła orkiestra T. U. R., oraz kilkanaście sztandarów P. P. S. i wieńców. Za trumną szły, osierocone dzieci Jarży, najbliższa rodzina i liczne delegacje.

Nad grobem zmarłego przemawiał p. Cupiał, vice - prez. domu ludowego w Sosnowcu i inn. Przy spuszczaniu zwłok do grobu panowała 1 minutowa cisza, poczem orkiestra i członkowie P. P. S. zaśpiewali „Czerwony sztandar".

Największe współczucie wśród uczestników pogrzebu wzbudziły dzieci, które z płaczem tuliły się do trumny ojca.

Pogrzeb na uczestnikach sprawił niesamowite wrażenie, gdyż na czele konduktu nie niesiono krzyża ani chorągwi, w kondukcie nie wziął także udziału nikt z duchownych.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia dla kochanej p. Marysi Ursztejnówny z powodu śmierci jej Ojca, składa

Salusia Abramczykówna.

(s) **„Odpowiedź Trevirausowi".** Na łódź podwodną „odpowiedź Treviranusowi" pracownicy fizyczni wydziału samochodowego kop. Kazimierz t-wa warszawskiego w Niemcach złożyli w naszej redakcji zł. 100 (zł. sto).

Ofiarodawczy apelują za naszem pośrednictwem do swych kolegów z innych kopalni, by idąc za ich przykładem, pośpieszyli z ofiarami na tenże cel.

(s) **Prywatna akcja budowlana.** W ub. miesiącu rozpoczęto budować 15 budynków mieszkalnych, innych 1, razem 16.

Ogółem we wrześniu znajdowało się w budowie 198 budynków mieszkalnych, 13 przemysłowo - handlowych, innych 15, razem 226 budynków. Zakończono zaledwie budowę 8 budynków mieszkalnych o 24 izbach, innych 2.

Ogółem we wrześniu wybudowano 10 budynków o 24 izbach.

(s) **Poranek dla młodzieży.** Towarzystwo opieki pozaszkolnej nad młodzieżą, urządza dzisiaj o godzinie 11.30 rano, poranek dla młodzieży i starszych, w sali kina „Zagłębie", z następującym programem: Film 10-aktowy p. t. „Brzdąc" z Charle Chaplinem i Jackiem Cooganem, tygodnik aktualności, wesołe komedje.

(s) **Katolickie towarzystwo polek** w Sosnowcu urządza w niedzielę, dnia 19 października o godz. 3 i pół po poł. zebranie w szkole im. Czackiego przy ul. Kościelnej. Na zebraniu będzie wygłoszony ciekawy referat. O łaskawe i punktualne przybycie uprasza zarząd.

(s) **Malowanie skrzynek pocztowych.** Urząd pocztowy w Sosnowcu od dnia 20 b. m. będzie dokonywał reperacji oraz przelakierowania 32 skrzynek listowych w mieście i na peryferjach.

Z braku dostatecznej ilości w zapasie rezerwowych skrzynek „Syrena" przemalowanie skrzynek przeprowadzi się partjami, żeby nie ogałacać miasta z większej ilości skrzynek. Każda gotowa partja będzie założona na swych miejscach, a następnie zdjęta druga i t. d. do skutku.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ub. tygodniu tj. od dn. 13 do 18 bm. rb., spędzono na targowicę w Sosnowcu 2.128 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.70 wyjątkowo do zł. 2.20.

Tendencja słaba.

(s) **Kradzież wędlin.** Onegdaj w nocy, ze sklepu Teofila Wolnego, zam. przy ul. 3 maja, złodzieje skradli wędliny, wart. 100 zł.

WYSTAWA OBRAZÓW T-WA ARTYSTYCZNO — LITERACKIEGO W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 12 w poł. w szkole im. Prausa przy ul. prez. Mościckiego (Nowokościelna) odbędzie się otwarcie 9-ej wystawy obrazów, urządzonej staraniem t-wa artystyczno - literackiego pod protektoratem pp. starostostwa Boxów.

Społeczeństwo miejscowe będzie miało sposobność zapoznać się z dziełami miejscowych i zamiejscowych artystów malarzy, wśród których są obrazy Araszkiewicza, Andersa, Detkiego, Filipkiewicza, Gorgonia, Kędzierskiego, Axentowicza, Łaszkiewiczowej, Pogowskiego, Rembertowskiego, który między innemi obrazami wystawia krajobrazy Zagłębia, dalej zaznaczają się obrazy Stachiewicza, Terleckiego, Wlastimila Hofmana i Wałacha.

W czasie trwania wystawy zostanie rozlosowanych kilka obrazów między odwiedzających wystawę. Bilety wstępu należy zachować, gdyż każdy bilet służyć będzie jako los, dający możność wygrania obrazu.

Ceny biletów zł. 1; dla młodzieży i wojskowych gr. 50. Bilety zbiorowe dla szkół średnich po gr. 20; dla szkół pow. gr. 10.

Istotnie wartościowe obrazy są wymowną zachętą do zwiedzenia 9-ej wystawy.

(s) **Choroby zakaźne w mieście.** Miejski urząd zdrowia podaje do wiadomości przypadki zachorowań na choroby zakaźne i inne, zgłoszone w ub. tygodniu. Na dur brzuszny zachorowało 3 osoby, na płonicę 2, odrę 4, krztusiec 1, gruźlicę płuc 1, „Heine Medine" 2 osoby. Odkażono pozatem 5 mieszkań.

(s) **Z zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Sosnowcu.** Odbyło się posiedzenie zarządu, na którem zatwierdzono sprawozdanie z działalności biura za wrzesień b. r., oraz uchwalono preliminarz budżetowy na listopad 1930 r., po stronie wpływów zł. 198.298, po stronie wydatków zł. 482.295, z czego na akcję zasiłkową zł. 468.100, wydatki zarządu obwodowego zł. 580, komisji odwoławczej zł. 975, biuro F. B. zł. 12.640.

Pozatem zarząd postanowił wystąpić z wnioskiem do zarządu głównego F. B. w Warszawie o wyjednanie u ministra pracy i opieki społecznej przedłużenia okresu zasiłkowego z 13-tu na 17 tygodni dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej i Zawiercia, oraz powiatów: będzińskiego, zawierckiego i olkuskiego, którzy do dnia 31 grudnia 1930 r. wyczerpią 13-to tygodniowy okres zasiłkowy.

Dwa samobójstwa w Dąbrowie

Onegdaj, o godz. 9.30 rano, będąc w stanie silnego zdenerwowania, napiła się esencji octowej 18-letnia Stanisława Pietrasówna, zamieszkała przy ul. Konopnickiej 24.

Desperatkę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie.

Powód targnięcia się na życie narazie nie ustalony.

* * *

Wczoraj o godz. 3.30 popoł. otruł się esencją octową robotnik Huty Bankowej w Dąbrowie, 49-letni Tomasz Goniewicz, zamieszkały przy ul. 3-go maja 38.

Desperata przewieziono do szpitala św. Wincentego, gdzie po przepłukaniu żołądka, stan jego zdrowia nie budzi żadnych obaw.

Powodem usiłowania samobójstwa podobno miały być nieporozumienia rodzinne.

Rada miejska w Czeladzi współpracować będzie z burmistrzem K. Piwowarem.

Donosiliśmy już o trwającej od kilku dni lustracji gospodarki miejskiej w Czeladzi, dokonywanej przez delegata wojewódzkiego p. Jurjewa.

Onegdaj wieczorem w magistracie, odbyły się dalsze konferencje z radnymi, oraz viceprez. p. Spyrzyńskim i ławnikiem G. Solarzem. Z wyniku przeprowadzonych konferencyj, okazuje się, że tylko czterech radnych z klubu mieszczańsko - robotniczego oświadczyło, że pod przewodnictwem burmistrza K. Piwowara, obradować nie będą.

Klub radnych PPS. i pozostali członkowie klubu mieszczańsko - robotniczego pp. Lorek, Haber i Gąsior zgodzili się obradować pod przewodnictwem burmistrza K. Piwowara, wycofując wyrażone niegdyś, burmistrzowi K. Piwowarowi votum nieufności.

W związku z opowiedzeniem się radnych za współpracą z burmistrzem Piwowarem, we wtorek 21 bm., o godz. 6.30 wiecz., w sali posiedzeń sądu powiatowego w Rynku odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad.

Sprawa przeprowadzenia wody z szybu „Korneljusz" w stronę Saturna na wspólny koszt miasta i t-wa „Saturn", sprawa dobudowy 4 sal szkolnych do budynku szkoły przy ul. Będzińskiej i załatwienie spraw pozostałych z poprzedniego posiedzenia rady miejskiej z dn. 9. IX. 30 r.

Należy spodziewać się, że przy zgodnej współpracy rady, gospodarka miejska w Czeladzi, zostanie w krótkim czasie uzdrowiona i potoczy się normalnym trybem, ku zadowoleniu dawno tego oczekujących mieszkańców miasta.

Z Będzina.

(b) **Kradzieże.** Onegdaj w nocy z restauracji Antoniego Mitasa w Wojkowicach Komornych, skradziono papierosy, wędliny, wódki różnego gatunku oraz 60 zł. gotówką. Poszkodowany oblicza straty na 267 zł. 50 gr.

— Jadwidze Skórkowej, zam. w Wojkowicach Komornych, złodziej skradł rower, wartości 180 zł., pozostawiony przez nią przed urzędem gminnym w Bobrownikach.

Z Czeladzi.

(c) **Repertuar kin.** Kino „Czary": — Biały kapitan.

O godz. 12 w poł. poranek dla młodzieży szkolnej „Chata wuja Toma".

Z Dąbrowy.

KUPIEC Z SOSNOWCA PRZEMYCAŁ POBOROWYCH DO NIEMIEC.

Policja wpadła na trop przemytników ludzi do Niemiec. W toku dochodzeń przytrzymano niejakiego Szlamę Kalkopfa vel Szlamę Salomona Beczkę, właściciela składu owoców, zam. w Sosnowcu, przy ul. Dęblińskiej nr. 11, podejrzanego o nielegalne przemycanie do Niemiec poborowych, pochodzących z Sosnowca, Radomia i Warszawy.

Stwierdzono, że Kalkopf vel Beczka w styczniu br. przeprowadził przez granicę sześciu osobników, których policja niemiecka aresztowała w jednym z lokali bytomskich. Sprytny przemytnik zbiegł z lokalu przed wkroczeniem policji i uniknął w ten sposób aresztowania. Jeden z poborowych, przytrzymanych w Bytomiu, przyznał się policji, że Kalkopf pobrał od niego 40 zł. za przemycenie do Niemiec.

Kalkopfa odstawiono do dyspozycji władz sądowych w Katowicach.

(d) **„Maska gazowa".** Jutro, o godz. 7.30 wiecz., w lokalu miejskiej czytelni insp. O. P. G. Dziboń, wygłosi odczyt p. t. „Maska gazowa".

Z Zawiercia.

(z) Zwierciadło obecnych nastroji wśród robotników fabryki Hulczyńskiego. Onegdaj w fabryce Hulczyńskiego odbyły się wybory delegatów robotniczych. Wybory te przeprowadzono tajnem głosowaniem, w obecności inspektora pracy Fedorowicza i przedstawiciela fabryki, Berewieckiego. Uprawnionych do głosowania było 803 osoby, głosowało 605. Wystawiono 3 listy z kolejną nmeracją. Na listę nr. 1 — gospodarcze związki zawodowe (BB) padło 408 głosów — 3 mandaty; na listę nr. 2 — związek robotniczy przemysłu metalowego (PPS. CKW) padło głosów 151 — 1 mandat; na listę nr. 3 związek metalowy zjednoczenia zawodowego (N. P. R.) padło głosów 44—bez mandatu. Delegatami z listy nr. 1 są: Maksymiljan Skrzypiciel, Bronisław Mielcarski, Jan Śliwa, z listy nr. 2 — Wojciech Krzykawski.

Dla należytego zobrazowania zmian, musimy wyjaśnić, że ostatnio na terenie tej fabryki były reprezentowane 2 ugrupowania, a to CKW. — 2 delegatów i NPR. — 2. Jak więc widać NPR. przepadła zupełnie, zaś PPS. CKW. straciła połowę i to łącznie na rzecz gospodarczych związków zawodowych, które dotychczas nie były wogóle reprezentowane.

(z) Z sejmiku. W poniedziałek, dnia 20 b. m. o godz. 6 wiecz. w wydziale powiatowym odbędzie się posiedzenie komisji rewizyjnej komitetu finansowo gospodarczego obozów letnich dla młodzieży pracującej.

We wtorek, w sali posiedzeń sejmiku odbędzie się posiedzenie komitetu budowy gmachu sejmikowego.

(z) Z Koziegłów. W poniedziałek, odbędzie się posiedzenie komisji szkolnej, szkoły rolniczej miejskiej w Koziegłowach, w lokalu tejże szkoły.

(z) Dyżury w aptekach. Dziś w nocy dyżurować będzie apteka przy ulicy Aptecznej.

(z) Repertuar kin. Kino „Apollo": — dźwiękowy film p. t. „Śpiewający błazen". Kino „Stella": — „Jego ekselencja posłaniec".

Z Olkusza.

(ol) W przeddzień wyborów. W związku z nadchodzącym dniem wyborów, starostwo olkuskie zwróciło się do wszystkich straży ogniowych w powiecie z prośbą o pomoc policji w czasie wyborów do sejmu i senatu. Zadaniem straży będzie pomoc policji i niedopuszczanie do żadnych nadużyć i ekscesów oraz pilnowanie porządku.

(ol) Zebranie w Olkuszu. W dniu 16 bm. odbyło się zebranie członków PPS. CKW. pod przewodnictwem prezesa zw. met. p. Kuli, na którem omawiano sprawę ostatnich wyborów delegatów robotniczych fabr. „Olkusz", stosunków w tej fabryce i inne.

Przemawiał na zebraniu również sekretarz zw. met. p. Soczewica, i sekretarz zw. met. z Sosnowca, który stwierdził, że od czasów ostatnich wypadków w fabryce „Olkusz",organizacja słabnie.

Nawet rząd nie chce wyznaczyć komisarza w kieleckim magistracie.

Pan prezydent miasta Kielc Cichowski, napróżno czynił starania u rządu, aby gospodarkę magistratu Kielc przejęły władze rządowe w swe ręce i wyznaczyły komisarza.

Zabiegi te pozostały bez rezultatu, bowiem miasto jest tak zadłużone, że ani pan komisarz nie pomoże...

Tak to zwykle bywa, gdy do pracy w samorządzie niema fachowca (samorządowca), w całem tego słowa znaczeniu. Nie tyle jednak zawinił pan Cichowski, ile grzechów popełnia rada miejska, skład której jest po tysiąckroć gorszy od rozwiązanego sejmu. Najcięższym bodaj grzechem rady, jest sprzeciw z roku 1926, kiedy to rada miejska nie pozwoliła na przyjęcie sekwestratorów dodatkowych do ściągania podatków od lokali za lata ubiegłe... Z roku więc na rok suma podatków powiększała się znacznie, tak, że dziś o ściągnięciu jej jednorazowo, bądź też w kilku krótkich ratach niema mowy.

Sprawa przyjęcia sekwestratorów wlokła się bardzo krótko, bo aż trzy lata i dopiero dziś, gdy miasto stoi w przededniu całkowitej ruiny finansowej, sięgnięto po rozum do głowy— przyjąć czasowych sekwestratorów. Dziś płacze i narzeka p. prezydent, że już od trzech miesięcy nie pobiera gaży, a także i nie lepiej wyglądają pensje wiceprezydenta (2 miesiące).

Codziennie przed kasą magistratu gromadzą się osoby zainteresowane i dopuszczają szturm do kasjera, dopominając się o pieniądze.

Co robić dalej i jakie zastosować środki, może zadecyduje rada, która po dość długiej bezczynności zapowiedziała zebranie na poniedziałek dn. 20 bm.

Sprawa budowy wiaduktu na przejeździe niewachlowskim w Kielcach.

Przejazd kolejowy na ulicy Niewachlowskiej w Kielcach, nie przestaje w dalszym ciągu niepokoić mieszkańców tej dzielnicy.

Niejednokrotnie więc przechodnie, mieszkający poza torem kolejowym, zmuszeni są na wyczekiwanie po godzinie, lub więcej, na usunięcie składu wagonów, odbywających przetoki.

Onegdaj po mieście kolportowano pogłoskę o rozpoczęciu budowy wiaduktu. Aby przekonać się, ile prawdy zawiera ta pogłoska, zwróciliśmy się do magistratu, o wyjaśnienie faktycznego stanu rzeczy.

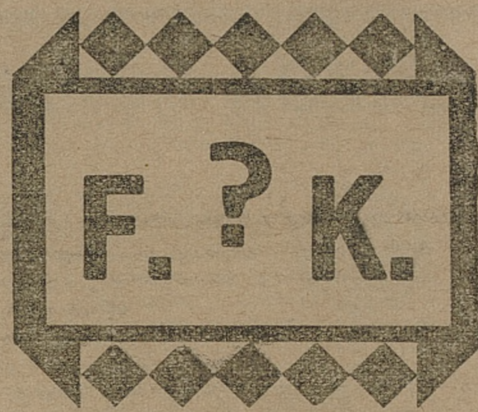
W pierwszym rzędzie p. Potocki obala pogłoskę o zamierzonej budowie wiaduktu, wyjaśniająca zarazem przyczyny, które nie pozwoliły na rozpoczęcie budowy.

Kredyt na budowę wiaduktu na przejeździe niewachlowskim przyznany był już w roku 1929, przez ministerjum, jednak w późniejszym okresie, został cofnięty i przekazany na budowę mostów.

W roku 1930 wobec ciągłych interwencyj w ministerjum przez magistrat kielecki i dyrekcję kolei w Radomiu, do budżetu wstawiono sumę 400.000 złotych na budowę wiaduktu, który miał być wykończony w okresie 2 lat. Suma ta jednak została z budżetu skreślona, a zatem w dalszym ciągu sprawa wiaduktu pozostaje otwartą. Aby ją ostatecznie zlikwidować, sfery rządowe muszą przyjść koniecznie z pomocą, bowiem stan ten istnieć nadal pod żadnym pozorem nie może.

Jeżeli jednak przejrzymy listę strat materjalnych i ofiar w ludziach, spowodowanych na przejeździe niewachlowskim wskutek braku wiaduktu w ostatnich 7 latach, to za te pieniądze skarb państwa mógłby wybudowa6 3 takie wiadukty.

Magistrat kielecki w pierwszym rzędzie, a dyrekcja kolei w Radomiu w drugim, winny sprawy tej nie spuszczać z oka i w dalszym ciągu czynić starania o przyznanie koniecznych kredytów na ten cel.



(ol) Dźwiękowiec w Olkuszu. Wkrótce mieszkańcy Olkusza i miłośnicy ekranu będą mieć filmy dźwiękowe.

Dyrektor kina „Orzeł" p. Leśniewski rozpoczyna prace do technicznego urządzenia aparatu, aby umożliwić wyświetlanie filmów dźwiękowych.

(ol) Niewdzięczny podróżny. Przed kilku dniami do zamożnego gospodarza Stanisława Kijasa we wsi Kościał kowice gm. Ogrodzieniec przybył późnym wieczorem jakiś nieznany młodzieniec, prosząc o przenocowanie. Gościny gospodarz przenocował nieznanego wędrowca, lecz następnego dnia stwierdził brak 300 zł. w kuferku, belgijskiego rewolweru, i roweru, który pozostawił w sieni. Nazwisko sprawcy kradzieży ustalono: pochodzi on z Sosnowca.

(ol) Pożar w Uderzu. Onegdaj spłonął dach i wiązania murowanego czworaka w majątku Udórz, należącym do p. Moesa. Straty wynoszą ponad 4 tys. zł. Pożar spowodowali nieletni chłopcy służby dworskiej, którzy zabawiali się paleniem papierosów własnego wyrobu z suchych liści drzew.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 18. 10.

Warszawa Dol. 8.95 i pół
Nowy Jork 8.912
Londyn 43.34³/₄
Paryż 34.99
Wiedeń 125.82
Praga 26.46 i pół
Włochy 46.72
Szwajcarja 173.25
Holandja 359.41
Berlin 212.20
Dol. War. pr. obrt. 8.96¹/₄
5-cio proc. Poż. Dolarowa zł. 57.50—58.00
5-cio proc. Poż. Konwer. zł. 53.00
4-ro proc. Poż. Inwest. zł. 100.00 — 100.50 — 101.00
4 i pół Ziemskie Kredyt. zł. 50.75—50.00
Tendencja słabsza.

AKCJE.

Warszawa, 18. 10.

Bank Polski 152.50—152.00—152.50
Częstocice 32.00
Lilpop 23.00
Ostrowieckie 51.00
Starachowice 11.00
Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 18. 10.

Notowania Poznańskiej giełdy zbożowej, są w dniu dzisiejszym bez zmiany.
Usposobienie spokojne.

HRABIA MONTE CHRISTO.

437.

Znał go cały Paryż — powiedzieć można śmiało. To też gdy się dostał do więzienia, dzienniki były przepełnione opisami jego zbytkownego życia w ostatnich miesiącach, a także różnymi epizodami jego życia na galerach.

Nic dziwnego przeto, iż przebiegiem procesu zainteresowani byli wszyscy, a zwłaszcza ci, którzy go znali osobiście,gdy był on „księciem Cavalcantim", to też wszyscy oni starali się być na posiedzeniu, aby zobaczyć na ławie oskarżonych pana Benedykta, zabójcę swego towarzysza z galer.

Wiele osób jednak uważało, iż Benedykt jest ofiarą pomyłki sprawiedliwości jedynie, ci ostatni z całą stanowczością twierdzili, iż major Cavalcanti lada chwila zjawi się w Paryżu, udowodni, iż jego syn nigdy na galerach nie był i zażąda uwolnienia swego syna.

Już około godziny dziesiątej rano było bardzo rojno w przedsionkach sądu, a gdy salę sądową otwarto na koniec, na godzinę przed otwarciem posiedzenia, momentalnie miejsca dla publiczności zarezerwowane wypełniły się po brzegi publicznością uprzywilejowaną, tak iż sala robiła wrażenie salonu jakiegoś ambasadora, czy księcia krwi.

W dniu tym pogoda była wymarzona, jaka się zdarza jesienią czasami, która nam wynagradza zbyt krótkie dni lata i wiosny; chmury, jakie pan de Villefort widział z rana, zasłaniające wschód słońca, rozproszyły się jakby pod działaniem sił czarodziejskich i dały dzień jesienny od wiosny piękniejszy, bo już może ostatni przed zimą.

Beauchamps,jeden z królów dziennikarstwa, a jako taki znajdujący wszędzie miejsce dla siebie zarezerwowane, lornetował wszystkich na prawo i na lewo, to też spostrzegł natychmiast Chateau-Renaud i Debraya, którzy z łaski policjanta dostali się na salę.

— Zobaczymy więc niezadługo naszego przezacnego przyjaciela — rzekł pierwszy dziennikarz.

— A zobaczymy, niestety, jaśnie oświeconego księcia! — odpowiedział Chateau-Renaud. — Niech wszyscy djabli wezmą tych wszystkich z za morza i z za gór przybywających „arystokratów"!

— I jakich, w dodatku! Jego protoplastów znaleść można w „Boskiej Komedji" przecież.

— Będzie zapewne skazany na śmierć?... Jakie jest co do tego twe zdanie? — zapytał dziennikarz Debray.

— Mój kochany — odpowiedział Beauchamps — to ja raczej powinienbym się ciebie o to zapytać. Przecież ty lepiej, aniżeli my, dziennikarze, znać możesz nastroje sądownictwa. Widziałeś się zapewne z prezesem sądu? Cóż on mówił?

— Zdziwi cię z pewnością jego w tej sprawie zdanie. Powiedział, że sprawa Benedykta, dzięki ubocznym okolicznościom jedynie tak wielkiego nabrała rozgłosu, zaś w gruncie rzeczy jest nader zwyczajna, zaś sam Benedykt nie jest bynajmniej jakimś na wielką miarę zbrodniarzem, lecz bardzo przeciętnym sobie łotrzykiem tylko i niczem więcej, zręczniejszym może jedynie od innych.

— E, wygląda mi to na zdanie snoba... — rzekł Beauchamps z niezadowoleniem — były galernik, a tak wspaniale odgrywający rolę księcia w dodatku!

— Czyż wspaniale?... zaoponował Chateau-Renaud — być może w twoich oczach, ty demokrato obrzydły, który się cieszysz, gdy ci się uda zaobserwować złe maniery u książąt lub hrabiów. Co do mnie jednak, to od pierwszego rzutu oka wydał mi się on bardzo podejrzany.

— A jednak bywał on nawet u ministrów...

— No, w tym niema nic tak bardzo znów dziwnego — odpowiedział Chateau-Renaud, wzruszając ramionami — skąd ci ministrowie wasi znać się mają nie już na książętach, lecz na dobrem wychowaniu choćby?

Beauchamps parsknął krótkim śmiechem i rzekł:

— Wiesz, drogi Chateau-Renaud że twoje słowa bynajmniej nie są dowcipu pozbawione! Z przykrością przyznać mi przyjdzie, iż są one nie tyle złośliwe, ile prawdziwe, niestety.

— Lecz jeżeli ja — rzekł Debray do dziennikarza — rozmawiałem z prezesem, to ty miałeś wywiad u prokuratora królewskiego zapewne?

— Nie można było ani marzyć o tem. Pan de Villefort od tygodnia zamknął się w swym gabinecie i nikomu absolutnie się nie udzielał. No, nic dziwnego! Tyle ciosów, zakończonych tak tajemniczą śmiercią jego córki...

— Tajemniczą śmiercią?... Co chciałeś określeniem tem powiedzieć? — zapytał Chateau Renaud.

d. c. n.

WYGRAŁEM!...

TAKI OKRZYK SŁYSZY SIĘ CZĘSTO Z UST TYCH, KTÓRZY KUPUJĄ LOSY W ZNANEJ KOLEKTURZE PAŃSTWOWEJ LOTERJI

W. KAFTALIS-KA

KATOWICE, UL. ŚW. JANA 16

Oddziały: Królewska Huta, ul. Wolności 26
Bielsko, ul. Wzgórze 21
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 7

Konto w P. K. O. nr. 304 761

Według nowego zmienionego planu gry

główna wygrana w 22 Loterji wynosi:

zł 1.000.000,-

(miljon), przyczem cena losów została ta sama

| ½ los zł 40,— | ½ losu zł 20,— | ¼ losu zł 10,— |

Co drugi los wygrywa!

Ciągnienie 1-ej klasy odbędzie się

dnia ... 18 i 20 listopada br.

Wielokrotnie padły już u nas główne wygrane!

W tem miejscu wyciąć i przesłać pocztą:

Do Kolektury W. Kaftal i Ska, Katowice, św. Jana 16

Niniejszem zamawiam ——— całych losów po zł 40,—, ——— połówek po zł 20,—, ——— ćwiartek po zł 10,—. Należność zł ——— uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304 761 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ———

Dokładny adres: ———

Nadzwyczajna okazja.

Jesień jest już. Więc każdy powinien zaopatrzyć w ciepłą odzież. Jeżeli chcesz zaoszczędzić pieniędzy to możesz otrzymać towary manufakturowe, z pierwszego źródła po cenach najtańszych fabrycznych w F-mie „WYGODPOL“ Łódź, o 50 proc. taniej aniżeli w waszych miejscowościach. Wysyłamy reklamowy komplet towaru, który nadaje się dla każdego domu, aby przekonać się o dobroci i niskich cenach —

TYLKO ZA 50 Zł.

A mianowicie: 3 mtr. bostonu na eleganckie ubranie męskie świąteczne w odpowiednim gatunku, 3 i pół mtr. twidu na suknię damską świąteczną w najpiękniejszych deseniach „Ostatnia Nowość“ 6 mtr. flanelki w najlepszym gatunku na ciepłą bieliznę w paseczki lub czysto biała, 1 poulower męski lub damski w angielskich deseniach, 1 koszula męska trykotowa zim. I gat., 1 koszula damska trykotowa I gat., 1 reformy damskie tryk. I gat., 1 para skarpetek weł. zim., 1 para pończoch zimowych weł.

To wszystko wysyłamy za zaliczką pocztową, po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie).

Bez ryzyka o ile towar się nie podoba przyjmujemy z powrotem.

Do każdego zamówienia dolicza się 3.50 gr. jako koszta opakowania i opłaty pocztowej.

Adresować prosimy: Firma „WYGODPOL“ Łódź, skrz. poczt. 69.

Na żądanie wysyłamy bezpłatne cenniki.



Obstrukcję

chroniczną, zaburzenia żołądkowe i kiszkowe leczą ZIOŁA regulujące trawienie „GASTROSA“ Mgistra E. WOLSKIEGO

Cena 2.20 pudełko. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem.

Żądać w aptekach i składach aptecznych

SKŁAD GŁÓWNY:
Centrala Naturalnych Środków Leczniczych
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Nowogrodzka 46 m. 2 telef. 326-98

Wielka wyprzedaż wysortowanego obuwia

męskiego, damskiego w różnych fasonach po niebywale niskich cenach, oraz garderoby męskiej, damskiej, palt jesiennych i zimowych, swetrów damskich i dziecinnych.

ZA GOTÓWKĘ i NA RATY.

Sosnowiec, ul. Warszawka № 10.

I. ŁUCZYŃSKI.

JEŻELI NIE SZYLLER - SZKOLNIK to któż inny potrafi szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz próbną analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho - Grafolog Szyller Szkolnik, Nowowiejska 32 m. 6. Znaczkami pocztowemi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste cały dzień. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medjum Evigny - Rara Zł. 3.



KINO „Momus“ Pogoń.

Od piątku dnia 17 do niedzieli 19 października b. r.
Przebojowy film polski.

„Gwiaździsta eskadra“

Wielka epoka wojenna. Epizod z wojny polsko-bolszewickiej, ilustrujący działanie bojowe floty nadpowietrznej.
W rolach głównych: BASKA ORWID, JANA KRYSTA, ANDRZEJ KAREWICZ, JEŻ KOBUSZ i wielu innych.

Nadprogram: Arcywesoła farsa w 3-ch aktach.

ANONS: Od wtorku 21.X Pat i Patachon „Królowie mody“.
Uwaga: W niedzielę 19.X o godz. 11 rano PORANEK dla młodzieży.
Ceny miejsc 30 i 50 groszy

Kino-teatr „Wawel“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIŚ! DZIŚ!

Wielki dramat nienawiści i zemsty p.t.:

„Szalona jazda ekspresem“

W roli głównej: PAULINA JOHNSON córka maszynisty, RAYMOND MILLAND—palacz Nieznajomy z dancingu. Ulubieniec kobiet—Groźba—Zdradliwy papieros—Szalona jazda — pod kołami lokomotywy — Zły omen.

Kino-Teatr „Miraż“ Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 14 telefon 3-01.

Od czwartku 16-go do niedzieli 19 października 1930 r. włącznie.

Potężny dramat dworski reżyserji Włodzimierza Strzyżewskiego pt.

KATARZYNA I

W roli tytułowej LIL DAGOVER

W pozostałych rolach: W. SMIRNOW i M. MALIKOW.

Kino-Teatr Dźwiękowy „Nowości“ BĘDZIN.

Od środy 15-go października i dni następnych. Przepiękny dramat miłosny w 10 częściach pod tytułem:

„POGANIN“

— — Wielki obraz o prześlicznej treści i cudownej grze. — —
W roli głównej RAMON NOVARRO.

Cały świat zachwyca się przepięknym mężczyzną i jego uwodzicielskim śpiewem p. t. „PIEŚŃ MIŁOSNA“ (Poganin)

Nadprogram 100% dodatek dźwiękowy opery „OTELLO“ z słynnym śpiewakiem TITA RUFFO. —

ANONS: Od poniedziałku 20-go października największy przebój tego sezonu „ŚPIEWAK JAZZBANDU“. W roli głównej: Al Jolson

Początek seansów: I o godz. 5.30, II — 7.30, III — 10, w niedzielę 1 seans od godz. 3 popoł. Passe-partout i bilety ulgowe nieważne

LIMUSINA

CHEVROLET 1928 r. 6-cio osobowa, 4 cylindry 23,000 klm., w użytku bardzo tanio, tylko gotówka, do sprzedania. Oferty RUDOLF MEISTER, KATOWICE, ul. J. LIGONIA 20.

INSTALACJE

oświetlenia elektrycznego i siły

Wykonuje po cenach przystępnych na dogodnych warunkach

Zakład instalacyjny St. SKOREK

Sosnowiec, ul. Kaliska 14.
Telefon 14-76.

Matki!



Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygienicz. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi“ (z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

WAPNO

ał... w bryłach I-go gatunku polecają po natychmiastowej dostawy po cenach konkurencyjnych.

CZELADZKIE WAPIENNIKI „BRYNICA“

Sosnowiec, 3-go Maja 5. — Telef. 1-95



Ostrzeżenie

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno - Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem“ „Migreno - Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.

Najnowsza mapa powiatu będzińskiego i PLAN m. BĘDZINA wraz z krótkim zarysem historycznym są do nabycia u WYDAWCY

Adolfa ZMIGRODA

w Będzinie, Kołłątaja 30, tel. 23 oraz we wszystkich księgarniach i kioskach.

Baczność gospodynie!

— najlepiej konserwuje marynaty —

ocet spirytusowy

Warszawskiej Fabryki Octu Spirytusowego „MONOPOL“ Józefa Komicza

Reprezentacja:
Jerzy Kagalski, Dąbrowa Górn., ul. 3-go Maja 12.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO - NERVOSIN“, w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin“ w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

ZAWIADOMIENIE. Zawiadamiamy, że rozpoczął się Koncesjonowany Kurs nauki pisania na maszynach w Sosnowcu, ul. 1-go Maja Nr. 14, w biurze „Pomoc". Wpisy odbywają się codziennie od godziny 9-ej rano do 6-ej wieczorem. Całkowita należność za Kurs wynosi zł. 30 płatne w 3-ch ratach.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

SŁUCHACZE Kursów Maturalnych i Samoucy! Żądajcie prospektów i katalogów Bibljoteki Matematycznej, kursu Literatury Polskiej, Łaciny, Historji, Geografji, Języków obcych. Wysyła gratis: Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5-69.

KONCESJONOWANE KURSY pisania na maszynach czynne codziennie. Informacje i wpisy w księgarni „Polonja" Sosnowiec. Hale „Rozwoju".

EGZAMINY SZOFERÓW odbędą się wkrótce w szkole inż. Froma Sosnowiec. Warszawsak 22 telefon 4-92. Kandydatów szoferów na czerwone prawa jazdy zapisujemy w godzinach urzędowych.

UDZIELAM tanio lekcyj języka niemieckiego, algebry i arytmetyki handlowej. Wiadomosć w administracji „Expresu Zagłebia".

PO 8 latach pobytu we Francji udzielam francuskiego, ceny przystępne. Wyspiańskieg 35. Środula.

UDZIELAM lekcji i konwersacji języka niemieckiego. Sosnowiec, tel. 191.

NOWOCZESNEGO kroju wyucza systemem byłego prof. Paryskiej Akademji K. Lewańskiego. Zapisy na całodzienny i wieczorowy przyjmuje. Czeladź, Milowicka 5.

PIERSZA w Zagłębiu Dąbr. koncesjonowana

szkoła nauki pisania i liczenia na maszynach, oraz stenografii

rozpoczyna kurs z dniem 22.10. 1930 r. Najnowsze systemy maszyn. Zapisy w w Sosnowcu. ul. 1-go Maja 14 (nowy dom). Warunki bardzo przystępne.

NAUCZYCIELKA udziela lekcji w zakresie 7-miu oddziałów. Zgłoszenia pod „Nauczycielka" do filji „Expresu" Będzin.

NA kursie wyucza się kroju, szycia, modelowania, bieliznę damską, męską i dziecinną. Po kończeniu wydaje świadectwa z prawami. Kazimierz, koło Strzemieszyc, dom p. Trzaski. Zapisy codziennie Marjan, mistrzyni cechowa.

KONCESJONOWANE kursy kroju i szycia Stypułkowskiej, Sosnowiec, Teatralna 3, przyjmują zapisy na nowy kurs. Specjalny kurs wieczorowy. Po ukończeniu prawne świadectwa. Opłata na raty.

Kupno i sprzedaż.

PORTRET TUSZOWY artystycznie wykonany do 6 POCZTÓWEK dodaje zakład fotograficzny M. Stelmaszczyk, Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 4. Przystanek tramwajowy Żeromskiego Nr. 6, telefon 6-11.

PIEC wapienny Józefa Palusińskiego Sosnowiec - Środula, poleca wapno znanej dobroci w kawałkach i gaszone z natychmiastowa dostawą.

PASY nadające kształtom modną piękną linję i lecznicze. Nowości w pasach pryncesowych „Rozalja". Sosnowiec. Dęblińska 11.

„SZKÓŁKI ROGOŹNICKIE TOWARZYSTWA GÓRNICZO - PRZEMYSŁOWEGO „SATURN" mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cenniki wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. - Przem. „Saturn", Szkółki Rogoźnickie".

OKAZYJNIE sprzedam bufet z płytami marmurowemi i kredens rzeźbiony nadający się do restauracji. Wiadomość: Czeladź. młyn.

SPRZEDAM dwa powozy na gumach i bryczkę wolantówkę. Będzin, Wapienna 26. telefon 7-95.

3-CH lampowy radjo - odbiornik z całym kompletem, jednoroczną gwarancją, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Okazja" do administracji „Expresu".

BUDKA do sprzedania. Sosnowiec, Racławicka 2.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową, dobrze szyje. za 100 zł. Niwka, ul. 1 Maja 27, Cebrat.

DO sprzedania dom ze sklepikiem, wolny zaraz. Sosnowiec, Kordonowa 3.

OKAZYJNIE sprzedam gramofon lub zamienię na rower. Będzin - Ksawera, Paryska 8 m. 6.

SIECZKARNIA angielska motorowa w dobrym stanie do sprzedania. Zajdman, Będzin. Kołłątaja 46.

SPRZEDAM dom drewniany 10 ubikacji. Golonóg, kolonja Podlesie, Matysik Jan.

PIANINO „Schrödera" koncertowe, fortepian „Bechsztejna" sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30. Barenblatt.

HARMONJĘ trzech-rzędową sprzedam. Piaski, Krzywa 1, Rajca.

SPRZEDAM łóżka dębowe. Koperski, Pogoń, Majowa 18. wejście z Wielkiej.

40 SKRZYŃ OD OBUWIA I GARDEROBY DO SPRZEDANIA W DOBRYM STANIE. SOSNOWIEC, UL. WARSZAWSKA Nr. 10, I. ŁUCZYŃSKI.

KAFLE wyborowe sprzedaje tanio Zajdman, Będzin. Kołłątaja 46.

DO sprzedania plac pod Będzinem przy ul. Zagórskiej, cena przystępna. Wiadomość: Zagórze, Kamienna 15, Tasza Franciszek.

DRZEWKA owocowe, wyborowych odmian agresty, porzeczki poleca Kaszyński. Zawiercie — Senatorska.

SKLEP kolonjalno spożywczy z całym urządzeniem, towarem i wygodnem mieszkaniem sprzedam tanio w ruchliwym punkcie Sosnowca. Wiadomość w administracji.

OKAZYJNIE do sprzedania gramofon z płytami. Sosnowiec, Racławicka 3, Rogowicz.

DOBRA OKAZJA. Za tysiąc zł. może każdy dostać w Zagórzu blisko kop. Klimontów, 20 prętów ziemi nadającej się pod budowę. Wiadomość: Zagórze, Kościelna. Włodarski.

PLAC do sprzedania 37 prętów pod budowę z ogrodzeniem obok starej Niwki Jezor. Wiadomość w piwiarni u p. Musialika.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, rury, drut kolczasty i do betonu, blachy, żelazo do użytku wszelkiego rodzaju poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82. Również stare żelazo (szmelc) w wszelkich ilościach kupuję i płacę najwyższe ceny.

PIEKARNIA o dwuch piecach w pełnym ruchu, z wyrobiona klijentelą i jest na bardzo dobrych warunkach zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 25. Peucker.

DO sprzedania szafa. Sosnowiec, Nowopogońska Nr. 5. Wiadomość u dozorcy.

DACHÓWKA nowa krakowska około 80 metrów kwadratowych. Prawdziwa okazja. Dr. Löwenstein, Zawiercie.

KILKA parceli budowlanych w Sosnowcu sprzedam, tylko zaraz. Cena przystępna, punkt bardzo dobry. Wiadomość „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

WIEŃCE I KWIATY NA GROBY. Wieńce z zieleni i kwiatów, oraz kwiaty wszelkie na groby na Wszystkich Świętych już zamawiać można u ogrodnika przy ul. 1 Maja 21-25 w Sosnowcu.

SPRZEDAM dom drewniany frontowy o 10 ubikacjach, lub wynajmę mieszkania. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia" w Zawierciu.

20 października odbędzie się licytacja w Będzinie ul. Kościuszki nr. 38 u Józefa Szymczyka, składająca się z konia wozu, beczek i kubłów.

MEBLE za gotówkę i na raty oraz wszelkie roboty stolarskie. Przyjmuje Bisikiewicz Będzin, Jasna 5 przy targu za rzeźnia.

GRAMOFON z płytami, łóżka żelazne z materacami, zegar ścienny sprzedam. Pogoń Florjańska 11. Pawełczyk.

OKAZJA! Kredens modny, biurko, stół, maszynę, futro karakułowe wszystko nowe, sprzedam zaraz. Wiadomość: Administracja.

DO sprzedania 233 pręty placu pod budowę przy kop. Piaski i dom 7 ubikacji. Piaski Szybikowa 2. Łabędź Jan.

FORTEPIAN metalowej konstrukcji, ładnie prezentujacy się, sprzedam 1000 zł. Sikorski, Florjańska 22.

STARE żelazo (szmelc) kupuje i płaci najwyższe ceny firma H. PFEFFER w Będzinie, Małachowskiego 33, oraz poleca: Szyny budowlane i wąskotorowe, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie i kątowe, oraz blachy.

PODWOZIE „Oppel" 4 C. używane w dobrym stanie, oraz osiem opon, w tem cztery nowe, tanio do sprzedania. Katowice Gmach województwa, pokój nr. 212 od 9 do 14-ej.

SPRZEDAM dom nowy 11 ubikacji, z powodu wyjazdu, tanio. Sosnowiec, Warszawska 14. Gałecki.

OKAZYJNIE sprzedam maszynę Singera z okragłem czółenkiem za 140 złotych, bebenkową używaną za 200 złotych, gabinetową bebenkową do szycia i haftu, haftu naucze, tanio, na dogodnych warunkach. Sosnowiec - Pogoń, Orla 4. obok komisarjatu. Pelsik. przystanek tramwajowy Żeromskiego.

SPRZEDAM dom nowy 4 ubikacje wolne za 7.800 złotych, moga być sprzedane 2 ubikacje. Wiadomość: Dąbrowa 22, Kępa.

KAFLE, dykty, żelazo sztabowe i tregry, można dostać w sklepie żelaznym Ch. Fiszla. Piłsudskiego 40.

SPRZEDAM 20 prętów placu, cena przystępna. Wiadomość. Dąbrowa. Kopernika 14. Rydż.

PIANINO używane oraz fortepian krótki czarny okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

SZAMOTOWE cegły, płyty piekarskie ogniotrwałe, glinka ogniotrwała, zaprawa szamotowa i wapno gaszone można dostać w sklepie żelaznym Ch. Fiszla, Piłsudskiego 40.

MASZYNY do szycia bębenkową i gabinetową z pięciu szufladami i Singera bębenkową mało używaną, sprzedam tanio na dogodnych warunkach, haftu nauczę: okazyjnie gramofon sprzedam. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim. Harlak.

POSADY I PRACE.

Tylko

po ukończeniu Kursów Froma w Sosnowcu, Warszawska 22 możesz zostać zdolnym szoferem - mechanikiem przez planowe teoretyczno praktyczne wyszkolenie i tem samem zapewnić sobie rentowną posadę.

500.— ZŁ. miesięcznie zarobią handlarze, domokrążni, agenci, sprzedażą artykułów dziennej potrzeby Zgłoszenia pisemne przyjmuje firma „Par", Katowice, Dyrekcyjna 10. pod „500".

UWAGA! KANDYDACI NA SZOFERÓW MECHANIKÓW. Chcąc być zdolnym szoferem trzeba się wyszkolić, tam gdzie są warsztaty, które przed zapisaniem się można obejrzeć. Jazda na samochodach kilku typów z różnemi przekładniami. Po ukończeniu takiej nauki, może słuchacz mieć pojęcie o szoferstwie i być zdolnym. Wiedzę tę zdobędzie na kursach St. Konopki, Sosnowiec Swobodna 7. Zapisy na nowy kurs codziennie.

POTRZEBNI uczciwi chłopcy do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rodzicami do filji „Expresu Zagłębia" w Zawierciu.

POTRZEBNA obsługaczka. Wiadomość Dąbrowa - Górnicza, Okrzei 2, Moneta.

POTRZEBNA służąca z bardzo dobrem gotowaniem i praniem. Świadectwa konieczne. Piłsudskiego 50 do doktora.

MALARZ pokojowy poszukiwany. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

AGENTÓW i agentek do sprzedaży różnych artykułów codziennego użytku poszukuje Biuro Handlowe. Informacje codziennie od godz. 12 — 14 i od 17 — 20. Sosnowiec, ul. Staszica 19.

PIENIĄDZE zarobić może każdy, kto w kole znajomych lub gdziekolwiek bądź (naprzykład w towarzystwach, fabrykach etc.) podejmie się sprzedaży artykułu przynoszącego wielką korzyść konsumentowi. Interesanci zechcą składać oferty piśmienne do „Expresu" pod „50".

20 proc. prowizji udzielam zastępcom odwiedzającym składy etc. Chodzi o sprzedaż chetnie kupowanego, pieniądze oszczędzającego artykułu masowego. Zastępcy za prowizję zechcą nadsyłać oferty do administracji pod „100".

PRZYJMĘ czeladników szewckich. Kusiek. Zagórska 5 (Sielce).

POTRZEBNA bufetowa obeznana w branży restauracyjnej, Bar Katowicki, Sosnowiec Modrzejowska 30.

DAM 200 zł. kto pomoże, przybyłemu z zagranicy w uzyskaniu stałej pracy. Kawaler lat 28. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Expresu" pod „Robotnik".

POTRZEBNA ondulatorka do zakładu fryzjerskiego. Sosnowiec. Nowopogońska 27.

MŁODY, sumienny mężczyzna poszukuje pracy biurowej inkasenta lub magazyniera, może złożyć 1500 — 2000 złotych kaucji, względnie wypożyczyć. Zgłoszenia piśmienne do „Expresu" Będzin pod „Sumienny".

RZEŹBIARZ zdolny w drzewie poszukuje pracy. Wiadomość w filji „Expresu" Będzin.

POTRZEBNY podręczny szewcki do reperacji i obstalunków z całodziennem utrzymaniem. Zagórze Miraszewskich 58.

POTRZEBNA służąca. Sosnowiec, Sienkiewicza 7, P. Tajtelbaum.

LOKALE.

LOKAL przemysłowy 30 × 10 m. **GARAŻE** do wynajęcia. Sosnowiec. Swobodna 14.

DO odstąpienia 6-pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami i łazienką. Wiadomość w administracji.

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią od 1-go listopada w Myszkowie. Wiadomość na stacji w kiosku Ruchu.

MIESZKANIE składające się z 4-ch pokoi i kuchni, słoneczne, w centrum Sosnowca zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Administracji pod „Natychmiast".

MIESZKANIE pojedyńcze i podwójne do wynajęcia. Sosnowiec Narutowicza 17.

LOKALE przemysłowe, garaż i stajnia do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

MIESZKANIE do wynajęcia w nowym budynku. Klimontowska, Kleszcz.

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokoi z kuchnią w Sosnowcu. Oferty do administracji pod „Punktualność".

MIESZKANIE do wynajęcia, pokój z kuchnią słoneczne, pomiedzy przystankiem tramwajowym i stacją kolejową. Wiadomość: Będzin, Kościuszki 56, L. Dziak.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Szpitalna 13. Warunki dogodne.

GARAŻE nowoczesne Wiejska 12, telefon 6-56 do wynajęcia.

Matrymonjalne.

KAWALER lat 28 fachowiec inteligentny, nie biedny, szuka tą drogą znajomości w celu ożenku. Panie lat 30, handlowe lub niezależne, uroda obojętna. Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Serjo".

Zgubione dokumenty.

PAŃTA Władysław zgubił tymczasową legitymację, wydaną przez magistrat m. Sosnowca i książeczkę wojskową, wydana przez P. K. U. Sosnowiec.

CIEŚLA Jan zgubił papiery wojskowe, wydane przez 24 pp. w Łucku.

WILCZURA Jan zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

WŁADYSŁAW Lesiak zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Sosnowca.

NOWAK Józef zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Bobrowniki, oraz książkę zasiłkową.

SZCZEKACZ Pinkus zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

ZGUBIONO weksel wystawiony dn. 11.10. 30 r., pł. 20.12. 1930 r. na 25 zł z żyrem P. Kochana, wystawiony przez Józefa Hełnickiego.

BRONISŁAW Mucha zgubił dwa świadectwa ślusarskie, jedno wydane przez fabrykę lokomotyw w Chrzanowie, a drugie przez firmę Pająk w Dąbrowie.

SCYZORYK Kiwak zgubił książkę kasy chorych. wydaną w Olkuszu.

GENOWEFA Stympińska zgubiła książeczkę P. K. Ch., wydaną w Sosnowcu.

RÓŻNE.

TECZKA czarna skórzana, zgubiona 16-go października br. wieczorem na szosie Strzemieszyce — Dąbrowa zawierająca tylko korespondencję służbową. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem „Polmin" Sosnowiec, ul. Naftowa 4, telef. 208.

BEZPŁATNIE udziela wszelkich porad

Biuro Pisania Próśb,

które znajduje się w Dabrowie za magistratem (biały domek).

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel zł. 100 in blanco, z wystawienia Stanisław Słociński, żyro Wojciech Kowalski i Józef Słociński.

DOKTÓR filozofji (filologja angielska) udziela lekcyj angielskiego, tłomaczy teksty angielskie i niemieckie. Zgłoszenia: Będzin, tel. 4-37.

POSZUKUJE się stołowników z lepszej sfery na wykwitne, lub skromniejsze obiady. Zgłoszenia telefoniczne między 1 a 3 po poł. pod Nr. 793.

WZYWAM p. Bernać Pelagję, aby przestała rzucać na mnie obelgi, w przeciwnym razie wystąpię na drogę sądową.
Potkowa Bronisława.

ZWIĄZEK Właścicieli Domów i Placów w Będzinie, Plac 3 Maja 3. poszukuje kominiarza, mającego prawo do uprawiania zawodu kominiarskiego. Biuro czynne od 5 do 7.

OSTRZEGAMY przed kupnem gruntów: pastwisk i serwitutów w Klimontowie od Polaczków. Włościanie wsi Klimontowa.

OSTRZEGAM, że za wszelkie długi żony Konstancji nie odpowiadam. Stanisław Gancarz. Dabrowa.

Wydawca: Helena Monsiorska

Druk. „Expres Zagłebia" Sosnowiec.ul. Teatralna 1. tel. 4-94